

*Jerzy J. Parysek*

*Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu  
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej  
e-mail parys@amu.edu.pl*

## **Od „miasta socjalistycznego” do nowoczesnego miasta XXI w.**

**(krótka retrospekcja z perspektywy początku 2017 r.)**

**Zarys treści:** Okres ponad 70, lat jaki upłynął od zakończenia II wojny światowej i mające w tym czasie miejsce przemiany: polityczne, społeczne i gospodarcze tworzą dobrą perspektywę czasową do syntezy zmian, jakie się dokonały. Zmiany te w sposób szczególnie dotyczą miast, których rola ciągle silnie się zaznacza, nie tylko w gospodarce, ale także w życiu społecznym i kulturalnym współczesnego świata i kraju. W niniejszym artykule zarysowano, z perspektywy początków 2017 roku (wyznaczonego cezurą lat 1945–2016), „drogę przejścia” od tzw. „miasta socjalistycznego” do „nowoczesnego miasta XXI wieku”, przy pełnej świadomości tego, że zarówno termin „miasto socjalistyczne” jak i „miasto nowoczesne” (czy „postsocjalistyczne”) są pewnego rodzaju uproszczeniem dawnej i obecnej rzeczywistości. Skoncentrowano się przede wszystkim na ogólnej charakterystyce miast, ustrojowych podstawach rozwoju i zmian, kierunkach rozwoju gospodarczego i społecznego, zabudowie i strukturze przestrzennej miast oraz warunkach życia ludności, starając się uzyskać pewien uśredniony, ale zarazem ogólny obraz tego co było i tego co jest. Takie ujęcie było możliwe do realizacji bez wykonania specjalnych a przy wykorzystaniu wiedzy zawartej w dostępnej literaturze oraz własnego doświadczenia badawczego. Opracowanie ma więc charakter przeglądowy odzwierciedlający, co jest oczywiste, punkt widzenia autora.

**Słowa kluczowe:** miasto, miasto socjalistyczne, miasto nowoczesne, rozwój miast

### **Wprowadzenie**

Każdy rozpoczynający się rok jest okazją do oceny przeszłości i kreślenia wizji przyszłości wielu sfer naszego życia. Dotyczy to też miast, których rola ciągle silnie się zaznacza, nie tylko w gospodarce, ale także w życiu społecznym i kulturalnym współczesnego świata. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają największe miasta, nazywane miastami globalnymi, miastami światowymi czy metropoliami (Sassen 1991, Friedman 1995, Hall 1996, Taylor, Walker 2001, Knox 2002, Parysek 2002a, 2005b, 2007a, b, 2012, Mierzejewska, Parysek 2014a). Każde z miast ma

jakąś własną historię rozwoju i bliżej nieokreśloną przyszłość, którą wyznaczają, z jednej strony czynniki rozwoju, a z drugiej warunkowania wewnętrznego i zewnętrznego pochodzenia. Jednocześnie miasta są terenami pojawiania się licznych problemów, które wynikają przede wszystkim z koncentracji: ludności, podmiotów gospodarczych oraz w ograniczonym stopniu kontrolowanego rozwoju przestrzennego. Władzom wielu miast nie udaje się rozwiązać występujących problemów, przede wszystkim z uwagi na poziom rozwoju miasta, strukturę gospodarki, zaobserwowaną liczbę mieszkańców oraz środki materialne, jakie przeznaczyć można na ten cel (budżet). To właśnie tego rodzaju sytuacja legła u podstaw sformułowania przez Unię Europejską założeń i zasad polityki miejskiej. W dokumentach programowych Unii Europejskiej dotyczących polityki miejskiej prezentowany jest pogląd, że miasta, będące generatorami rozwoju społeczno-gospodarczego regionów i państw, stają się jednocześnie miejscem nagromadzenia się wielu, różnej natury problemów (Leipziger Charter 2007, Green Paper 2008). Co więcej, jako miejsca koncentracji podmiotów działalności społeczno-gospodarczej oraz infrastruktury komunalnej ponoszą nie tylko koszty własnego rozwoju i funkcjonowania, ale także koszty obsługi mieszkańców obszarów sąsiadujących. Są to przede wszystkim koszty rozbudowy i funkcjonowania szeroko pojmowanej infrastruktury miejskiej, obsługującej zarówno mieszkańców miasta, jak i mieszkańców obszarów oddziaływania, oraz koszty rozbudowy potencjału gospodarczego, przyczyniającego się do zwiększenia ilości produkowanych dóbr i świadczonych usług oraz oferującego nowe miejsca pracy (Parysek 2010a, b, c).

Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie, z perspektywy początków 2017 r., wyznaczonej cezurą lat 1945–2016 „drogi przejścia” od tzw. „miasta socjalistycznego” do „nowoczesnego miasta XXI w.”, przy pełnej świadomości tego, że zarówno terminy „miasto socjalistyczne”, jak i „miasto nowoczesne” czy postsocjalistyczne są pewnego rodzaju uproszczeniem dawnej i obecnej rzeczywistości. Takie sformułowanie celu wymagało opisu stanu miast polskich sprzed 1989 r. i drugiej dekadzie lat XXI w. oraz zmian, jakie się w tym zakresie dokonały. Zmian, których przyczyną była transformacja ustrojowa przynosząca nową organizację, struktury i funkcjonowania państwa, społeczeństwa i gospodarki. Miasta polskie rozwijały się i rozwijają nadal, choć różny to był rozwój, różne jego czynniki i uwarunkowania oraz różne efekty w sferze życia gospodarczego, społecznego i zagospodarowania przestrzennego (Parysek 1992, 2002, 2005a, b, 2006a, b, 2010, 2012, Rykiel 1999, Słodczyk 2001, Węclawowicz 2002, 2003, Parysek, Mierzejewska 2009, Węclawowicz i in. 2010, Mierzejewska, Parysek 2014a). Jest rzeczą oczywistą, że każde miasto, mając swoje indywidualne cechy, jest jednocześnie specyficznym terytorialnym systemem społecznym, prezentującym charakterystyczny poziom rozwoju, strukturę gospodarki i społeczność lokalną, ma też swoje czynniki i uwarunkowania rozwoju, co przesądza o indywidualnej ścieżce tego rozwoju, zarówno w przeszłości, jak i w ostatnich latach. Sytuacja ta oznacza konieczność wypracowania pewnej syntezy zmian, jakie dokonały się w zbiorze różniących się między sobą jednostek osadniczych. Jest to, jak się wydaje, możliwe jedynie przy ogólnym ujęciu problematyki rozwoju miast oraz wyborze dość ograniczonego jej zakresu rzeczowego. Takie rozwiązanie wyklucza, co jest oczywiste, wnikanie w szczegóły dokonujących

się zmian, choć nie wyklucza odwoływania się do pewnych przykładów. Dla celów niniejszego opracowania nie przeprowadzono żadnych specjalnych badań. Wykorzystano jedynie informacje pochodzące z dostępnej literatury oraz własnego doświadczenia badawczego. Innymi słowy, przygotowano w pewnym sensie artykuł przeglądowy, co oznacza wybór takiej sytuacji, w której opis zdominuje wyjaśnianie, co jest zapewne słabą stroną przedstawianego tekstu. Jak zaznaczono, w ogólnym ujęciu przemian, jakie nastąpiły w miastach polskich po II wojnie światowej, dokonać należało wyboru zakresu rzeczowego analizy. Skoncentrowano się przede wszystkim na ogólnej charakterystyce miast, ustrojowych podstawach rozwoju i zmian, kierunkach rozwoju gospodarczego i społecznego, zabudowie i strukturze przestrzennej miast, oraz warunkach życia ludności, starając się uzyskać pewien uśredniony, ale zarazem ogólny obraz tego, co było, i tego, co jest.

W rozważaniach na temat rozwoju polskich miast wyróżniono generalnie trzy okresy, dla których dokonano stosownej syntezy, starając się wydobyc charakterystyczne cechy stanu i dokonujących się zmian, a mianowicie: (1) lata 1950–1989, czyli okres kształtowania się tzw. „miasta socjalistycznego”, (2) lata 1990–2004, które można nazwać okresem transformacji oraz (3) lata po roku 2004 jako czas kształtowania miasta XXI w. Artykuł jest opracowaniem geograficznym, co oznacza, że nie będzie w nim zbyt wielu odwołań do źródeł historycznych, zwłaszcza do prac politologicznych. Pewnym uzasadnieniem przyjęcia takiego rozwiązania jest to, że punkt widzenia, zarówno historyków, jak i politologów, na najnowszą historię Polski jest różny, uzależniony przede wszystkim od wyznawanej ideologii i przyjmowanej opcji politycznej. Nie oznacza to jednak braku własnej opinii na temat ideologiczno-politycznej strony rozwoju i zmian w miastach, jakie dokonały się po 1950 r. Treść artykułu przedstawia autorski punkt widzenia, co ani nie oznacza jedynie słusznej oceny toczącego się procesu, ani nie wyklucza innych, godnych uwagi i namysłu ocen (co znalazło odzwierciedlenie w jednej z przygotowanych recenzji).

## „Miasto socjalistyczne”

Mimo że czasami polskie miasta lat 1950–1990 określa się mianem miast „socjalistycznych”, to poza pewnymi wyjątkami model takiego miasta, przynajmniej w wymiarze przestrzennym, nie został wykształcony, choć jako przykłady takich miast podawane są: Nowa Huta, będąca w zasadzie dzielnicą Krakowa, oraz Nowe Tychy jako dzielnica Tychów czy Jastrzębie-Zdrój (Szczepański 1981, 1991, Jażdżewska 2001, Liszewski 2001). Przyjmując jednak, że miasto socjalistyczne miało być przemysłowym miastem klasy robotniczej, które władza komunistyczna traktowała jako ośrodek politycznego poparcia, do grupy takich miast zaliczano nowe ośrodki przemysłowe, w tym: Tarnobrzeg, Puławy, Płock, Bełchatów, Konin i Legnicę (Węclawowicz i in. 2010).

Podstawą rozwoju polskich miast w latach 1950–1989 była, co jest poniekąd oczywiste, gospodarka planowana centralnie, mało efektywna, zorganizowana i prowadzona (w Polsce) na szczęście tylko według niektórych założeń politycz-

no-gospodarczej doktryny komunizmu wojennego. Doktryna ta, realizowana w pełnym wymiarze w ZSRR, zakładała pełną centralizację produkcji i dystrybucji dóbr, likwidację rynku i handlu prywatnego, pełną kontrolę prowadzonej działalności gospodarczej, powszechny obowiązek pracy, reglamentację żywności oraz inne zniewalające społeczeństwo założenia rozwoju społecznego. Podstawowymi celami funkcjonowania skonstruowanego w myśl tej doktryny systemu gospodarczego były: rozbudowa potencjału militarne go, zaopatrzenie wojska w broń, amunicję i żywność oraz dostarczenie ludności pracującej miast i wsi niezbędnych artykułów codziennego użytku, zwłaszcza żywnościowych (Historia Wszechzwiązkowej... 1949, Mała encyklopedia ekonomiczna 1962). W pewnym stopniu złagodzony w warunkach polskich model gospodarki komunizmu wojennego z upływem czasu ulegał stopniowej liberalizacji, choć przeniesienie na grunt Polski sowieckich rozwiązań polityczno-gospodarczych na wiele lat przesądziło, jak twierdzą historycy, o rozwoju społeczno-gospodarczym i losach społeczeństwa polskiego (Buszko 1986, Tymowski i in. 1990, Parysek 1992).

Podstawą gospodarki kraju, jednak przede wszystkim polskich miast, był przemysł, zwłaszcza: wydobywczy (górnictwo: węgla kamiennego i brunatnego, rud metali nieżelaznych, surowców chemicznych oraz dla przemysłu materiałów budowlanych), energetyczny, hutniczy, zbrojeniowy, środków produkcji (maszynowy, środków transportu), elektrotechniczny, chemiczny i petrochemiczny, włókienniczy, odzieżowy, skórzano-obuwniczy, gumowy, materiałów budowlanych, w mniejszym stopniu drzewny oraz papierniczy. W późniejszym okresie (w latach 70. i kolejnych XX w.) zwiększała się rola przemysłu towarów rynkowych, szczególnie spożywczego oraz produkcji artykułów gospodarstwa domowego, sprzętu radiowo-telewizyjnego i samochodów, który miał wskazywać i wskazywał na bardziej wszechstronny rozwój gospodarczy kraju, a także na podniesienie poziomu i standardu życia jego mieszkańców.

Od połowy lat 70. w strukturze gospodarki kraju coraz większego znaczenia, zwłaszcza w miastach, zaczyna nabierać sektor usług (Parysek 1992, Chojnicki i in. 1999). Mimo tej tendencji przemysł pozostawał jednak nadal podstawowym czynnikiem rozwoju i przekształceń strukturalnych miast (Parysek 2005). Podkreślić należy, że powstające w przemyśle nowe miejsca pracy pociągały za sobą budownictwo mieszkaniowe, realizowane w systemie blokowych osiedli mieszkaniowych. Tak powstawały, jak to oficjalnie głoszono, mieszkania wolne od anachronicznego, drobnomieszczańskiego indywidualizmu, realizujące zasadę egalitaryzmu społecznego, uwalniające kobietę od roli gospodyni domowej (Jałowiecki 1972, Szczepański 1991, Rykiel 1999, 2002, Jałowiecki, Szczepański 2002, Węclawowicz 2002, 2003, Węclawowicz i in. 2010). W ten sposób w miastach zbudowano nowe osiedla mieszkaniowe, planowane niekiedy na kilka-kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców (np. Mariensztat – os. Przdowników Pracy, Muranów, Ursynów, Natolin, Wilanów i Bemowo w Warszawie, Rataje, Winogrady i Piątkowo w Poznaniu, Przymorze i Zaspą w Gdańsku, Bałuty, Retkinia, Widzew i Chojny w Łodzi, Popowice, Gądów, Różanka, Szczepin i Jana Pawła II we Wrocławiu, Książąt Pomorskich w Szczecinie itp.), które dziś są podstawowymi jednostkami strukturalnymi wielu polskich miast oraz obszarami koncentracji mieszkańców. Jednostka sąsiedzka, którą reprezento-

wało blokowe osiedle mieszkaniowe, stała się na wiele lat podstawową strukturą organizacyjną stopniowo rozwijającego się budownictwa mieszkaniowego, w sumie dość siermiężnego, oraz elementem zagospodarowania przestrzennego (Szczepański 1991, Rykiel 1999, 2002, Słodczyk 2001, 2010, Węclawowicz 2002, 2003, Wdowicka 2007, Węclawowicz i in. 2010). Wiele z budowanych na początku tego okresu osiedli mieszkaniowych zamieszkiwała społeczność jednozawodowa. Ta specyficznie pojmowana homogeniczność klasowa ulegała jednak z biegiem czasu stopniowemu ograniczaniu. Mieszkania zasiedlane były na zasadzie przydziału bez uwzględnienia preferencji i oczekiwań mieszkańców. Nowymi mieszkańcami miast była przede wszystkim ludność miejska, z czym wiązało się przeświadczenie o ruralizacji polskich miast (Węclawowicz i in. 2010). Na szczęście w miastach polskich nie wybudowano ani domów kolektywnych, ani tzw. domów komuny, a lokalizacja bloków mieszkalnych w sąsiedztwie miejsc pracy nie należała do rozwiązań często stosowanych, jakkolwiek wraz z budową lub rozbudową zakładów przemysłowych realizowany był program budownictwa mieszkaniowego, na co już zwracano uwagę (Jałowiecki 1972, Trzeciak 1988, Jałowiecki, Szczepański 2002). Kumulacja rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych, tworzonych na bazie ideologii komunistycznej i radzieckich wzorców, miała jednak swoje miejsce we wspomnianych powyżej „miastach socjalistycznych”, gdzie tworzone układy urbanistyczne miały w większości względnie autonomiczny charakter. Realizacja socjalistycznej doktryny urbanistycznej zubażała, a nawet degradowała tradycyjny krajobraz miejski. Podporządkowanie tworzonej przestrzeni miejskiej komunistycznej ideologii przyniosło wyeliminowanie z miast symboli narodowych, patriotycznych i religijnych, które zastąpić miała nowa, socjalistyczna symbolika – i w pewnym stopniu zastępowała. Realizując model miasta socjalistycznego, ignorowano wiele problemów społecznych oraz środowiskowych (Węclawowicz i in. 2010). Od praktyki tej odstąpiono pod koniec lat 50.

Mimo tej zmiany podstawową cechą rozwoju przestrzennego miast lat 1950–1989 były jednak przede wszystkim osiedla bloków mieszkalnych, budowane w zasadzie w każdym większym mieście. Było to także podstawowe zadanie powstających po 1956 r., spółdzielni mieszkaniowych. W dużych miastach najpierw, najczęściej na obszarach dawnej zabudowy miejskiej, zniszczonej w wyniku działań wojennych, powstawały osiedla włączane w istniejącą strukturę miejskiej zabudowy. Pierwotnie były to nowej generacji zespoły urbanistyczne, z charakterystyczną zabudową socrealistyczną, o mniejszym lub większym udziale architektury socrealistycznej (np. MDM i plac Konstytucji w Warszawie, Kościuszkowska Dzielnica Mieszkaniowa we Wrocławiu, plac Cyryła Ratajskiego i plac Wielkopolski w Poznaniu, Śródmiejska Dzielnica Mieszkaniowa w Szczecinie itp.). Następnie, zwłaszcza w dużych miastach, przede wszystkim w zewnętrznej ich strefie, powstawały wielkie osiedla bloków mieszkalnych, będące w pewnym sensie dzielnicami „miasta socjalistycznego”. To na tych terenach urzeczywistniano ideę bloku mieszkalnego (różnej wielkości i formy), koncepcję zespołu mieszkaniowego oraz wielkopowierzchniowego osiedla blokowego (nazywanego blokowiskiem). Wzorcami stosowanych rozwiązań były, jak się wydaje, idee Le Corbusiera, zapisy Karty Ateńskiej, propozycje Bauhausu oraz pomysły

i dokonania radzieckie (Trzeciak 1988, Szczepański 1991, Węclawowicz 2003, Słodczyk 2010). Budowane w mniejszych miastach bardziej skromne zespoły bloków mieszkalnych powstawały najpierw w ramach tzw. budownictwa zakładowego, a następnie spółdzielczego. W pierwszych latach po II wojnie światowej podstawowym budulcem była cegła, stopniowo zastępowana przez prefabrykaty betonowe, z których budowano zunifikowane, niskiego standardu proste bloki. Elementy te (prefabrykaty) wytwarzano najpierw na placach budowy, a następnie (od końca lat 60.) w tzw. „fabrykach domów”. Nowe osiedla mieszkaniowe miały przede wszystkim zapewnić higieniczne warunki zamieszkania klasie robotniczej nowo budowanych lub rozbudowywanych zakładów przemysłowych, natomiast stosowane rozwiązania urbanistyczne wnosić miały do zabudowy miejskiej nowe, socjalistyczne treści. W istocie rzeczy tworzono anonimową, niezróżnicowaną funkcjonalnie przestrzeń życia mieszkańców miasta, którą wypełniały wykonane z wielkie płyty, niskiej jakości bloki, tworzące w sumie monotony krajobraz zagospodarowanego terenu (Trzeciak 1988, Rykiel 1999, 2002, Wdowicka 2007, Słodczyk 2010, Szafrńska 2010, 2014, Węclawowicz i in. 2010). Choć, jak już wspomniano, nie wykształcono w Polsce modelu miasta socjalistycznego, które w całości lub w wyraźnej większości miałoby specyficzny, uformowany na gruncie komunistycznej ideologii charakter, to jednak w wielu polskich miastach, od największych począwszy, a na średniej wielkości i niektórych małych (powiatowych) skończywszy, jeszcze dziś widoczne są pewne cechy w sumie ułomnej urbanizacji tamtego okresu, będące efektem przyjętego modelu ustrojowego oraz ogólnej, generalnie złej, sytuacji gospodarczej kraju w latach 1950–1990 (Szczepański 1991, Rykiel 1999, Słodczyk 2001, Jałowiecki, Szczepański 2002, Parysek 2005a, b, 2006b, Węclawowicz i in. 2010, Szafrńska 2014).

W niniejszych rozważaniach świadomie pomija się lata 1946–1949 będące dość zawiłym i trudnym do jednoznacznej i krótkiej interpretacji okresem przemian politycznych i demograficznych kraju oraz dźwignia się miast z upadku spowodowanego działaniami II wojny światowej. Charakterystyczną cechą procesu odbudowy było przywracanie miast do życia na bazie tego, co w stosunkowo dobrym stanie przetrwało zawieruchę wojenną, jakkolwiek był to także początek realizacji pierwszych koncepcji socjalistycznej zabudowy (Parysek 2005a, b, 2006a, b). Osobną sprawą są warunki życia mieszkańców miast, różne od tych, jakich

Tabela 1. Polskie miasto socjalistyczne i postsocjalistyczne

Wyszczególnienie	Miasto „socjalistyczne” (stan na koniec lat 70. XX w.)	Miasto postsocjalistyczne
Władza ustawodawcza	Państwowa (Miejska Rada Narodowa)	Samorządowa (Rada Miasta)
Władza wykonawcza	Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (terenowy organ administracji państwowej)	Zarząd miasta z burmistrzem lub prezydentem na czele
Podstawa rozwoju	Środki budżetu państwa centralnie rozdysponowywane	Budżet miasta jako pochodna liczby mieszkańców i poziomu rozwoju gospodarczego; inwestorzy lokalni i zewnętrzni

Gospodarka	Zróżnicowany poziom niezrównoważonej w strukturach działowych, wielkościowych i branżowych gospodarki; wiodąca rola przemysłu, zwłaszcza wydobywczego i środków produkcji; gigantomania; niedorozwój usług; niski poziom zaawansowania organizacyjno-technologicznego oraz efektywności gospodarki	Zróżnicowany poziom rozwoju, większe zrównoważenie w strukturach sektorowych i branżowych; wzrastająca rola usług, wyższy poziom innowacyjności i zaawansowania organizacyjno-technologicznego, coraz wyższy poziom efektywności; funkcjonowanie w układzie globalnym
Wiodące dziedziny gospodarki	Przemysł (przede wszystkim środków produkcji) zorientowany na rynek krajowy, państw RWPG oraz zaprzyjaźnionych państw tzw. „trzeciego świata”	Usługi oraz przemysł zróżnicowany branżowo; nastawiony na potrzeby kraju i zwiększające się możliwości eksportu
Inwestorzy	Państwo, konkretnie ministerstwa i zjednoczenia branżowe; środki przyznane władzom miejskim	Kapitał prywatny, zagraniczny i rodzimy, budżet miejski; później środki Unii Europejskiej
Wielkość i zakres inwestycji	Inwestycje w sferze gospodarczej zależne od polityki gospodarczej państwa, modelu gospodarki, politycznego znaczenia miasta, relacji władz miejskich z władzami partyjnymi i administracyjnymi szczebla centralnego i od obietnic przywódców partyjnych; inwestycje sfery komunalnej – środki będące w dyspozycji z rozdzielnictwa centralnego	Inwestycje gospodarcze zależne od postrzegania miasta przez inwestorów, miejskich zasobów rozwojowych, kadr kwalifikowanych oraz <i>milieu</i> miasta. Inwestycje infrastrukturalne zależne od zasobności budżetu miasta, inwestycje mieszkaniowe zależne od zamożności mieszkańców
Sytuacja demograficzna	Stopniowo malejący, początkowo wysoki przyrost naturalny; silny strumień migracji ze wsi do miast; administracyjne ograniczenia migracji do dużych miast	Niski przyrost naturalny, migracje z miast do strefy podmiejskiej (suburbanizacja); zagraniczna emigracja zarobkowa, zwłaszcza ludzi młodych, w tym także wykształconych
Spółeczność	Zróżnicowana ideologicznie, klasowo traktowana i ubezwłasnowolniona społeczność lokalna; znacząca rola wielkoprzemysłowej klasy robotniczej i elit władzy partyjnej; stopniowy wzrost poziomu wykształcenia mieszkańców oraz wzrost aktywności zawodowej kobiet; niski przeciętny poziom wynagrodzeń; spłaszczenie siatki wynagrodzeń; zorganizowana ogólnie aktywność społeczna	Zróżnicowana dochodowo społeczność lokalna, niski poziom udziału, ciągle niewykształconej klasy średniej, duże dysproporcje wynagrodzeń, duże znaczenie elit finansowych; brak wielkoprzemysłowej klasy robotniczej; dość wysoki poziom wykształcenia mieszkańców oraz duża aktywność zawodowa kobiet; stosunkowo niski poziom aktywności społecznej na rzecz miasta
Infrastruktura komunikacyjna	Generalny niedorozwój infrastruktury, zwłaszcza drogowej; niedorozwój i brak zintegrowania sieci transportu publicznego oraz funkcjonalna jej niewydolność; braki taborowe; niedorozwój sieci łączności; duża rola kolei w przewozie osób i towarów, elektryfikacja linii kolejowych	Stopniowe dostosowywanie sieci drogowej do rozwoju motoryzacji; budowa obwodnic miejskich oraz połączeń autostradowych, malejąca rola transportu kolejowego; rozbudowa lotnisk; niedorozwój i brak preferencji transportu publicznego; stopniowe tworzenie zintegrowanych systemów transportu publicznego; rozwój sieci teleinformatycznej

Infrastruktura komunalna	Dobrze rozwinięta sieć elektroenergetyczna oraz wodociągowa; niedorozwój sieci gazowniczej, stopniowy rozwój ciepłownictwa, także kanalizacji i oczyszczania ścieków	Systematyczna poprawa stanu i funkcjonowania sieci gazowniczej, ciepłowniczej, kanalizacyjnej oraz oczyszczania ścieków, problemy gospodarki odpadami
Mieszkalnictwo	Niezadowolający stan techniczny substancji mieszkaniowej sprzed II wojny światowej; spółdzielcze, zakładowe i komunalne budownictwo mieszkaniowe, dominacja osiedlowego, spółdzielczego budownictwa blokowego; długi okres oczekiwania na mieszkanie spółdzielcze, niski standard budowanych domów; (bloków) i mieszkań (w blokach); powierzchnia użytkowanego mieszkania i opłata za mieszkanie (czynsz) uzależnione od liczby mieszkających osób; ograniczony udział nowych mieszkań w prywatnych budynkach mieszkalnych (domki jednorodzinne) niskiego i średniego standardu; utrzymujące się deficyty mieszkań, w tym niedobory mieszkań komunalnych; pogarszający się stan techniczny osiedli i bloków	Utrzymujący się zły i pogarszający się stan przedwojennej substancji mieszkaniowej (pustostany), regres budownictwa spółdzielczego i rozwój drogiego budownictwa deweloperskiego (prywatnego); znaczące, indywidualne budownictwo mieszkaniowe; wzrastające znaczenie remontów i konserwacji starych obiektów; zmiana funkcji budynków mieszkalnych; utrzymujący się deficyt mieszkań, w tym niedobory mieszkań komunalnych; patologiczny rynek mieszkaniowy; jednak z możliwością wyboru rodzaju budynku, mieszkania i lokalizacji; postępująca degradacja materialna i deprywacja społeczna osiedli blokowych
Nowe budownictwo mieszkaniowe	Dominacja spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego; egalitaryzm mieszkaniowy; brak rynku mieszkaniowego; spółdzielcze mieszkania w zasadzie „na przydział”, po wieloletnim okresie oczekiwania; wielkość mieszkania (tzw. „M”) zależna od liczby osób; dominacja zunifikowanego budownictwa blokowego (bloki); niski standard jakościowy mieszkań; blokowa zabudowa osiedlowa; nowe dzielnice mieszkaniowe; w dużych miastach, socrealistyczne rozwiązania urbanistyczne; (do 1956 r.) brak możliwości wyboru miejsca zamieszkania; funkcjonujący system zakładowych pożyczek mieszkaniowych; niedorozwój placówek usługowych na osiedlach, alienacja w miejscu zamieszkania; brak obiektów symbolicznych oraz ośrodków skupienia i kontaktu społecznego	Dominacja prywatnego budownictwa deweloperskiego; wrastający udział indywidualnego budownictwa jednorodzinnego; szcztakowe budownictwo spółdzielcze; elitaryzm mieszkaniowy; różne formy zabudowy mieszkaniowej, często strzężone, małe osiedla mieszkaniowe, osiedla domków jednorodzinnych, rezydencje, wille miejskie, lofty; renowacja i modernizacja kamienic sprzed II wojny światowej, odejście od unifikacji budynków (formy architektoniczne), placówki handlowe i usługowe na parterach nowej generacji budynków wielorodzinnych, relatywnie wysoka (w stosunku do zarobków) cena mieszkania; nadmierne zagęszczenie zabudowy nowych osiedli budownictwa jednorodzinnego; zależna od sytuacji materialnej, możliwość wyboru miejsca, formy budownictwa i budynku; dość dobry poziom rozwoju usług w miejscu zamieszkania; trudno dostępne kredyty mieszkaniowe, ciągle niezaspokojony „głód mieszkaniowy”



Infrastruktura społeczna	Niemal kompletne uspołecznienie infrastruktury; infrastruktura finansowana z budżetu państwa, w mniejszym stopniu z przyznanych władzom miejskim środków; rozwijana w podstawowym standardzie (szkoły, przedszkola, biblioteki, ośrodki zdrowia, szpitale, supersamy, poczta), lecz nie najlepiej funkcjonująca sieć infrastruktury; niedorozwój handlu, gastronomii i usług, zwłaszcza w miejscach zamieszkania; problemy zaspokojenia potrzeb; niedobory podstawowych artykułów codziennego użytku	Dobrze rozwinięta, lecz nie zawsze dobrze funkcjonująca sieć infrastruktury, zwłaszcza finansowanej ze środków budżetowych (służba zdrowia, żłobki, przedszkola); wysoki stopień prywatyzacji; sieć szkół niedostosowana do zmieniającej się koncentracji ludności; liczne prywatne placówki sfery edukacji i opieki zdrowotnej; uzupełnianie osiedlowych placówek handlowych i usługowych; wzrost znaczenia wielkopowierzchniowych obiektów handlowych i nowe ich formy organizacyjne; małe sieciowe sklepy spożywcze, rozwój zależny od zasobności kasy miejskiej oraz prywatnych inwestorów
Zagospodarowanie przestrzenne	Przekształcenia urbanistyczne i architektoniczne (początkowo tzw. socrealizm); nowe dzielnice (osiedla bloków mieszkalnych) tworzone głównie na obrzeżach miast, w ograniczonym stopniu nawiązujące do istniejącej struktury przestrzennej miasta, nieracjonalne gospodarowanie terenem; segregacja przestrzenna funkcji; oddzielenie miejsc pracy i miejsc zamieszkania; opóźnienie inwestycji infrastrukturalnych w stosunku do mieszkaniowych; na obrzeżach miast budowa dużych zakładów przemysłowych (strefy skoncentrowanych inwestycji); narastające problemy komunikacyjne miast (układy drogowe nieprzystosowane do stopniowo postępującej motoryzacji, niefunkcjonalny transport publiczny)	Dalsze przekształcenia urbanistyczne i architektoniczne; stopniowe odchodzić od wielkopowierzchniowych osiedli mieszkaniowych; zróżnicowanie stylu architektonicznego budynków, nowego rodzaju wielorodzinną jednostką mieszkalną w ramach nowej koncepcji małych osiedli, często „zamkniętych”; dekoncentracja i rekoncepcja zabudowy mieszkaniowej, przybliżanie miejsc pracy i miejsc realizacji celów (placówek usługowych) do miejsc zamieszkania; upadek starych i budowa nowych zakładów przemysłowych; rewitalizacja obszarów dysfunkcyjnych; zewnętrzne, wielofunkcyjne obszary koncentracji inwestycji; wielkopowierzchniowe obiekty handlowo-usługowe; bardziej funkcjonalne układy komunikacyjne i bardziej zintegrowane systemy transportu publicznego

Źródło: opracowanie własne.

należałoby oczekiwać w warunkach budowy tzw. „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego”. Trudne warunki życia mieszkańców, nie tylko polskich miast, ale kraju jako całości, dokumentują między innymi brutalnie tłumione protesty społeczne lat 1956, 1968, 1970, 1976, 1980 oraz wprowadzenie w 1981 r. stanu wojennego, choć w poszczególnych latach różne były ich bezpośrednie przyczyny.

Polskie miasta po 1949 r. rozwijały się w nakazowo-rozdzielczym, planowanym centralnie systemie funkcjonowania gospodarki, jednak różne były oblicza realizacji tego modelu ustrojowego w okresie stalinowskim (lata 1950–1956), inne w okresie gomułkowskim (lata 1957–1970), inne w okresie gierkowskim (generalnie w latach 1971–1980, choć wyróżnia się dwa podokresy), a jeszcze

inne w czasie stanu wojennego i po nim, aż do początku przemian ustrojowych, czyli do 1990 r. (Szczepański 1991, Parysek 1992, 2002, 2005a, b, 2013, Rykiel 1999, Jałowicki, Szczepański 2002, Mierzejewska, Parysek 2014a). W tabeli 1, w wybranych aspektach przedstawiono charakterystykę polskich miast, tzw. „sojalistycznych” i „postsocjalistycznych”.

## Miasta w okresie przemian ustrojowych

Po 1989 r. wraz ze zmianą warunków ustrojowych zmieniły się czynniki rozwoju miast oraz ich przemian strukturalnych. Podstawową rolę w tym zakresie odegrały: wprowadzenie demokratycznego ustroju państwa, rynkowy model gospodarki (tzw. społecznej gospodarki rynkowej, nie do końca szczegółowo zdefiniowanej) oraz utworzenie struktur społeczeństwa obywatelskiego. Ustrój demokratyczny oznaczał przyjęcie nowego modelu organizacji państwa, społeczeństwa i gospodarki, którego podstawowymi cechami były: suwerenność narodu, trójpodział władzy, prawne podstawy funkcjonowania nowego systemu oraz pluralizm: polityczny, społeczny i ekonomiczny (Chojnicki i in. 1999). Gospodarka rynkowa przejawiała się w niezależności działania podmiotów gospodarczych określonej przez warunki funkcjonowania wolnego rynku (z ograniczonym wpływem interwencjonizmu państwowego). Przywrócenie, w zasadzie nieobecnych do 1990 r., struktur społeczeństwa obywatelskiego zrealizowane zostało poprzez wznowienie działalności samorządów terytorialnych, które stały się faktycznymi gospodarzami miast i które, zgodnie z przyjętymi regulacjami prawnymi, uczyniono odpowiedzialnymi za zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty, tym samym za rozwój gospodarczy i społeczny.

Mimo że przemiany organizacji, struktury i funkcjonowania państwa, społeczeństwa i gospodarki rozpoczęły się w 1989 r., to jednak wiele lat wcześniej w miastach zaczęły pojawiać się pewne nowe zjawiska, mające związek z sytuacją kryzysową. Wymienić tu należy przede wszystkim: powstawanie firm funkcjonujących na warunkach gospodarki rynkowej (tzw. polonijnych), dynamiczne powstawanie nielegalnych ogródków działkowych, będących często miejscem zamieszkania (substandardowe „budownictwo” mieszkaniowe), prymitywny handel uliczny, pojawianie się elitarnych obszarów bogactwa, ale także wprowadzanie do miast symboliki patriotycznej, religijnej i antykomunistycznej. Był to właściwie początek uwalniania się polskich miast z gorsetu socjalistycznej urbanizacji, a tym samym z komunistycznej ideologii rozwojowej. Stopniowo na znaczeniu zaczęły zyskiwać: renta gruntowa, prywatne nieruchomości, zwłaszcza ziemia; pojawiły się nowe mechanizmy funkcjonowania gospodarki (Węclawowicz i in. 2010).

Zmiana warunków ustrojowych oznaczała dla miast wkroczenie na nową ścieżkę rozwoju, który nazywany jest postsocjalistycznym czy nawet kapitalistycznym, a o którym decydować zaczęły zupełnie inne czynniki i inne uwarunkowania (Szczepański 1991, Słodczyk 2001, Rykiel 2002, Parysek, Wdowicka 2002, Węclawowicz 2003, Parysek 2005a, b, Węclawowicz i in. 2010, Parysek 2014). Ważną rolę w rozwoju miast po 1989 r. odegrało ponadto włączenie Polski w struktury

Unii Europejskiej (co dokonało się w 2004 r.), zaś przede wszystkim możliwość korzystania z przedakcesyjnych i poakcesyjnych środków unijnych oraz doświadczeń państw członkowskich tej organizacji.

Przemianom, zarówno ustrojowym, jak i dokonującym się w miastach, nie sprzyjała kryzysowa sytuacja gospodarcza, jaka utrzymywała się od dłuższego czasu, oraz izolacja polityczna, a także gospodarcza Polski, będąca efektem pojałtańskiego podziału Europy i niepewności co do dokonujących się zmian. Przemiany ustrojowe rozpoczęły się ponadto w okresie postępów globalizacji oraz rozwoju poindustrialnego, co nie tylko w zasadniczym stopniu zmieniło model funkcjonowania gospodarki i społeczeństw najbardziej gospodarczo rozwiniętych państw świata, ale miało też wpływ na sytuację społeczno-gospodarczą niemal wszystkich pozostałych państw, w tym i Polski (Sassen 1991, Carter, Maik 1999, Chojnicki i in. 1999, Mc Neill 1999, Parysek 2004, 2005a, b, Friedmann 2005, Harding 2007). Podjęcie przemian ustrojowych w warunkach głębokiego kryzysu, a nawet zapaści gospodarki, nie mogło przynieść szybkich i wyraźnych korzyści. Utrzymywał się wysoki poziom inflacji oraz pojawiło się bezrobocie (Parysek 1993). Przestał istnieć rynek bloku państw komunistycznych będący odbiorcą produkowanych przez polski przemysł wyrobów. Załamał się nie tylko rynek uzbrojenia i innych wyrobów o znaczeniu militarnym, ale także wyrobów przemysłu maszynowego, chemicznego, meblarskiego, włókienniczego, odzieżowego i innych. Wiele podmiotów gospodarczych bankrutowało, bowiem nie mogło dostosować się do funkcjonowania w nowych warunkach gospodarczych oraz zbywać produkowanych wyrobów (załamanie się rynku ZSRR i tzw. bratnich państw socjalistycznych oraz ograniczony popyt wewnętrzny biednego społeczeństwa). Izolacja polityczna kraju ograniczała ponadto możliwości eksportowe poza blokiem państw komunistycznych. Czynnikiem hamującym handel zagraniczny były ponadto problemy dewizowe (brak zagranicznych środków płatniczych oraz niewymienialność złotówki). Restrukturyzacji gospodarki zdominowanej przez przemysł, przede wszystkim środków produkcji, nie sprzyjały ponadto majątek o nieodpowiedniej strukturze gałęziowej i wielkościowej, kapitałochłonność, energochłonność i pracochłonność prowadzonej działalności gospodarczej, przestarzałe technologie wytwarzania oraz koncentracja przemysłu na obszarach przeinwestowanych, przeludnionych, o zdewastowanym środowisku, niewydolnej, zdekapitalizowanej infrastrukturze oraz nabrzmiałych problemach społecznych (Parysek 1992, Chojnicki i in. 1999). Tak jak w każdym okresie przejściowym dały znać o sobie niepożądane, a nawet patologiczne w swym charakterze zjawiska, takie jak zawłaszczanie majątku narodowego, nieprzemysłana, nieefektywna oraz wykorzystująca dawne układy personalne prywatyzacja, nieuczciwe tworzenie fortun czy pospolite złodziejstwo, będące efektem niedoskonałego prawa i rozchwiania sytuacji. Przemianom gospodarczym nie sprzyjały też: niestabilność tworzącego się rynku wewnętrznego, ułomność systemu podatkowego, braki kontroli finansowo-skarbowej oraz malwersacje i oszustwa majątkowe i finansowe itp. Ubożające oraz pozbawione pracy (potęgujące się bezrobocie) społeczeństwo nie było zaś w stanie ani wygenerować odpowiedniego popytu konsumpcyjnego, ani pozwolić sobie na podejmowanie działalności inwe-

stycyjnej, na co już zwracano uwagę (Parysek 1992, 1993, Chojnicki i in. 1999). Nieefektywność gospodarki, jako całości, gigantomania rozwoju przemysłu, nieracjonalna, a nawet rabunkowa eksploatacja zasobów surowcowych, dewastacja środowiska przyrodniczego, degradacja majątku narodowego, zrujnowanie rolnictwa, niedorozwój infrastruktury i sfery usług oraz zubożenie zniewolonego społeczeństwa było pozostałością, na której rozpoczęto proces przemian ustrojowych (Enyedi 1990, Tymowski i in. 1990, Parysek 1992).

Sytuację gospodarczą i społeczną Polski po 1989 r. analizować należy, co jest oczywiste, w nowej sytuacji wewnętrznej (zmiana ustroju, kryzys gospodarczy) i w nowych uwarunkowaniach zewnętrznych (rozpad bloku państw komunistycznych i jego konsekwencje, izolacja polityczna i gospodarcza Polski, będąca wielką niewiadomą globalizacja, kryzys w gospodarce światowej itp.), mając na uwadze konsekwencje takiego stanu rzeczy. Dotyczy to w sposób szczególny miast, które, jak zauważono dopiero kilka lat temu, choć są generatorami rozwoju, to jednak w sposób najbardziej widoczny i dotkliwy odczuwają kumulację na swoim obszarze wielu niekorzystnych zjawisk i procesów, ponosząc za to niemałe koszty (Leipziger Charter 2007, Green Paper 2008). W polskich miastach skumulowaniu uległy także wszystkie negatywne cechy powojennego rozwoju gospodarczego i społecznego kraju.

Do podstawowych kierunków niezbędnych przemian gospodarczych w pierwszych latach transformacji zaliczono: zmniejszenie poziomu inflacji, zahamowanie rosnącego bezrobocia, usunięcie niedoborów na rynku towarów i usług, poprzez zwiększenie oferty rynkowej najbardziej potrzebnych produktów, wprowadzenie wymiennalności waluty, poprawę efektywności wykorzystania posiadanego majątku oraz surowców, paliw i energii, ożywienie i zwiększenie znaczenia handlu zagranicznego, prywatyzację handlu oraz niektórych zakładów przemysłowych i wprowadzenie zysku jako podstawowej kategorii efektywności ekonomicznej prowadzonej działalności gospodarczej. Działania te składały się na radykalną strategię transformacji, która zakładała głębokie przemiany instytucjonalne (Chojnicki i in. 1999). Niestety strategia ta, bolesna dla społeczeństwa, nie przyniosła spodziewanych, szybkich efektów i została zastąpiona strategią zmian stopniowych (Wilczyński 1992, Chojnicki i in. 1999). Transformacja gospodarki toczyła się jednak nadal, a efektami podejmowanych działań były między innymi: prywatyzacja, z czym wiązał się napływ do Polski inwestycji zagranicznych oraz rozwój prywatnej przedsiębiorczości, co z kolei doprowadziło do zmian strukturalnych w gospodarce (zmiany struktury gałęziowej, własnościowej oraz wielkościowej podmiotów gospodarczych), niemal całkowita prywatyzacja handlu i usług, powstanie rynków: kapitałowego i pieniężnego oraz przedsiębiorstw tzw. sfery obsługi biznesu, stopniowe ożywianie handlu zagranicznego, przewyciężenie hiperinflacji oraz poprawa stanu środowiska. Niestety, dokonujące się zmiany nie przyniosły odczuwalnej poprawy warunków życia ludności. Co więcej, zaznaczył się proces ubożenia niektórych warstw społeczeństwa, a wraz z nim postępująca polaryzacja dochodowa oraz nasilenie się procesów patologicznych. W kolejnych latach prowadzono z mniejszą lub większą konsekwencją modernizację państwa,

gospodarki i społeczeństwa, która ukształtowała bieżącą sytuację społeczno-gospodarczą, a także przestrzenną polskich miast.

## Miasto „postsocjalistyczne”

W niniejszym artykule omówiono tylko najbardziej charakterystyczne, a zarazem najbardziej znaczące przemiany dla organizacji, struktury i funkcjonowania miast, jakie dokonały się w latach 1990–2016. Stan miast w 2017 r. i jego ocena były z jednej strony podstawą sformułowania głównych problemów, z jakimi poradzić sobie muszą władze miejskie, a z drugiej strony pozwoliły na wskazanie czynników umożliwiających dalszy rozwój miast oraz rozwiązanie dostrzeżonych problemów.

Miasta polskie stały się miejscem kumulacji tych wszystkich procesów, które pozostają charakterystyczne dla polskiej transformacji ustrojowej.

W sferze gospodarki stosunkowo szybko nastąpiła prywatyzacja podstawowych dziedzin gospodarki, zwłaszcza handlu, gastronomii, usług sektora bankowego i ubezpieczeń oraz naprawczych i pielęgnacyjnych, transportu, budownictwa, telekomunikacji, w mniejszym stopniu przemysłu, a w jeszcze mniejszym ochrony zdrowia oraz edukacji. Efektem tego procesu była zasadnicza zmiana struktur gospodarczych miast. Upowszechnia się model miasta wielofunkcyjnego przy jednoczesnym zmniejszeniu się ilości miast o monofunkcyjnych strukturach gospodarki (głównie miast przemysłowych, zwłaszcza górniczych, przemysłu ciężkiego oraz lekkiego, węzłów transportu kolejowego, miast o funkcjach obsługi rolnictwa, miast garnizonowych). Szczególnie dynamicznie rozwijają się usługi finansowe i ubezpieczeniowe, inne sfery obsługi biznesu, usługi informatyczne i telekomunikacyjne, zarządzanie nieruchomościami, usługi: remontowo-budowlane, opieki zdrowotnej i pielęgnacyjne, rekreacyjne, utrzymania zieleni i czystości itp. Postępuje modernizacja istniejących zakładów przemysłowych, dokonuje się postęp techniczny i technologiczny, powstają nowe zakłady przemysłowe, w tym wiele małych i średnich. Duże nowe zakłady przemysłowe są przede wszystkim efektem realizowanych inwestycji zagranicznych. Na znaczeniu zyskuje przemysł zaawansowanych technologii, choć poziom innowacyjności i nowoczesności gospodarki pozostawia wiele do życzenia. Małe i średnie firmy powstają także w handlu i usługach. Rynek producenta staje się w coraz większym stopniu rynkiem konsumenta, choć innowacje i nowe rozwiązania projektowe oraz ich reklama wraz z globalizacją upodobań i mody, wydają się utrzymywać wciąż na stosunkowo wysokim poziomie udział sektora rynku producenta. Choć powstają zakłady nowe, to jednak obserwowany jest także upadek wielu zakładów istniejących, przede wszystkim z powodu różnorodnych trudności w dostosowaniu się do nowych warunków funkcjonowania, często niezawinionych (np. upadek rynku radzieckiego i tzw. krajów demokracji ludowej, brak możliwości reorientacji eksportu, problemy finansowe eksportu). Miasta w różnym stopniu wykorzystują swoje możliwości rozwojowe, w efekcie czego narastają dysproporcje w poziomie ich rozwoju gospodarczego (a w konsekwencji też społecznego).

Słabość budżetów miejskich uniemożliwia zadowalające rozwiązanie najbardziej palących problemów oraz podejmowanie niezbędnych działań inwestycyjnych. Z drugiej strony, utrudnia lub wręcz uniemożliwia ubieganie się o środki unijne (tzw. wkład własny), czego doświadczają głównie małe miasta. Konieczność poniesienia jednak pewnych wydatków bieżących prowadzi do ciągle zwiększającego się zadłużenia miast. Jednocześnie władze względnie dobrze prosperujących miast dążą do zdobycia przez nie przewagi konkurencyjnej, podnosząc poziom ich atrakcyjności inwestycyjnej i rezydencjalnej, wykorzystując do tego celu istniejące zasoby rozwojowe. Realizacji tego celu z jednej strony służą opracowywane i uchwalane strategie rozwojowe, a z drugiej, będące w dyspozycji różnego rodzaju narzędzia marketingu i promocji.

W sferze społecznej miast niepokojący jest proces ich depopulacji. Jest to jednak zjawisko specyficzne, bowiem w zewnętrznej strefie większości dużych miast, w których zaznacza się ubytek mieszkańców, przyrasta liczba ludności (w strefie podmiejskiej, w aglomeracji). Proces ten przynosi jednak określone, niekorzystne konsekwencje dla miasta (starzenie się ludności i związane z tym problemy, zmniejszenie się wpływów z podatków, degradacja opuszczanej substancji mieszkaniowej, ponoszenie konsekwencji i kosztów suburbanizacji itp.). Postępująca depopulacja dotyczy przede wszystkim miast największych, dużych i średnich. W najlepszej sytuacji znajdują się te miasta, które wykształcają funkcje metropolitalne, oraz te, które potrafią wykorzystać posiadane zasoby rozwojowe. W gorszej, biorąc pod uwagę malejącą liczbę mieszkańców, są dawne ośrodki o dość jednostronnie wykształconej funkcji przemysłowej (górnictwo, przemysł ciężki, włókienniczo-odzieżowy) oraz te, dla których mieszkańców strefa podmiejska jest atrakcyjnym miejscem zamieszkania (np. Warszawa, Poznań, Lublin oraz Wrocław). Godny podkreślenia jest zdecydowanie niższy niż przed laty poziom bezrobocia, zwłaszcza w dużych miastach, przy utrzymujących się problemach ze znalezieniem zatrudnienia w ośrodkach mniejszych, choć poziom bezrobocia systematycznie (i nie zawsze monotonicznie) się zmniejsza. Wskazać też należy na stopniowe podnoszenie się ogólnego poziomu życia i warunków obsługi mieszkańców miast, przy wciąż istniejącej polaryzacji dochodowej, będącej z jednej strony efektem utrzymującej się sfery ubóstwa, a z drugiej strony, bogacenia się niektórych grup społecznych. Warta podkreślenia jest postępująca, dynamiczna motoryzacja, świadcząca w pewnym stopniu o podnoszącym się poziomie życia, choć obok satysfakcji i „poczucia wolności” właścicieli samochodów, zwiększająca się na ulicach miast liczba pojazdów powoduje zakłócenia w ruchu miejskim, pogarsza jakość środowiska, generując koszty inwestycyjne (konieczność modernizacji i rozbudowy układów drogowych, budowa parkingów) oraz będąc przyczyną wypadków drogowych. Innymi słowy, motoryzacja zwiększa koszty funkcjonowania miast. Niepokoić muszą zjawiska patologii społecznych, zwłaszcza przestępczości przeciwko zdrowiu i mieniu, alkoholizmu i narkomanii, bezdomności, przemocy, demoralizacji, wandalizmu, pospolitego chuligaństwa, chorób przenoszonych drogą płciową itp. Wprawdzie odpowiednie wskaźniki świadczą o poprawie sytuacji, bowiem z jednej strony mamy do czynienia ze zmniejszaniem się rozmiarów niektórych kategorii patologii, a z drugiej strony widoczne są suk-

cesy służb porządku publicznego, jednak sytuacja jest daleka od zadowalającej, szczególnie w obliczu niepełnej znajomości rozmiarów tych procesów oraz deklarowanego przez mieszkańców miast średniego poziomu poczucia bezpieczeństwa. Na razie nie sprawia większych problemów w ograniczonym stopniu kontrolowany napływ imigrantów, przede wszystkim z terenów byłych republik radzieckich oraz z krajów azjatyckich. Niektórzy z tych przybyszów (zwłaszcza z Ukrainy) zmniejszają jednak deficyt rąk do pracy na lokalnych jej rynkach.

Pomimo trudności finansowych rozwijana i modernizowana jest sieć infrastruktury technicznej, głównie wodociągowej, kanalizacyjnej i ciepłowniczej. Oczyszczalnie ścieków należą do standardów infrastruktury komunalnej polskich miast. W różny sposób rozwiązywane są problemy zbioru, selekcji i utylizacji odpadów. Budowane są pierwsze spalarnie śmieci oraz w coraz większym stopniu prowadzony jest recykling odpadów. Czynnikiem rozwoju i modernizacji miejskich układów drogowych jest z jednej strony postępująca motoryzacja, a z drugiej strony, plany rozwoju przestrzennego miast. Jednocześnie dla mieszkańców wielu miast oczekiwany rozwiązaniem problemów komunikacyjnych, ekologicznych oraz bezpieczeństwa jest budowa obwodnic. Do wzrastającej nieustannie mobilności mieszkańców miast oraz rozwoju przestrzennego miast dostosowywana jest, choć przy poważnych problemach technicznych i finansowych, sieć publicznej komunikacji pasażerskiej. Tworzone są zintegrowane sieci takiej komunikacji, które mają usprawnić przemieszczanie się mieszkańców na obszarze miast i ich stref podmiejskich, a także ograniczyć używanie samochodów osobowych. Władze samorządowe wielu miast podejmują działania na rzecz powiększania oraz utrzymania w dobrym stanie powierzchni terenów zieleni miejskiej. Powstają nowe przestrzenie publiczne, co poniekąd ma zrekompensować straty takich terenów, zawłaszczanych pod zabudowę, zwłaszcza w centralnych częściach miast. Z różnym skutkiem rozwiązywane są problemy środowiskowe. Na utrzymujące się, a w niektórych miastach zwiększające się zadyminienie i zapylenie (mówiąc ogólnie – smog), najbardziej znaczący wpływ mają niewłaściwa gospodarka energetyczna (opalenie mieszkań, zakładów usługowych oraz przemysłowych węglem, odpadami, tworzywem sztucznym) oraz dynamiczna motoryzacja. Niekorzystne dla mieszkańców miast i miejskiego środowiska życia są ponadto: hałas, nielegalne wysypiska śmieci, zaśmiecenie miast oraz zdegradowane tereny miejskie. Problemem mieszkańców miast, w szczególności tych największych oraz leżących na obszarach zagrożenia ekologicznego, są choroby cywilizacyjne, zwłaszcza nerwowe, psychiczne, układu krążenia, układu oddechowego, przewodu pokarmowego, choroby alergiczne itp. Wielu mieszkańców miast przedwcześnie kończy życie z powodu szerzących się chorób nowotworowych. Niepokoić musi wzrastająca liczba samobójstw.

Tradycyjnym źródłem finansowania działań władz miejskich prowadzących do rozwiązania pojawiających się problemów jest budżet miejski, ciągle niewystarczający w stosunku do potrzeb i do zadań nakładanych na samorządy lokalne. Poważnym wsparciem podejmowanych działań są środki Unii Europejskiej, o które można się ubiegać już od tzw. okresu przedakcesyjnego. Są one przeznaczane przede wszystkim na tego rodzaju inwestycje, które mieszczą się w priorytetach

polityki regionalnej i miejskiej Unii (infrastruktura komunalna, ochrona środowiska, modernizacja systemów energetycznych i komunalnych, przedsiębiorczość, transport publiczny, nauka i technika, kultura, informatyzacja itp.).

Niestety, dokonujące się przemiany trudno jest udokumentować odpowiednimi danymi dla zbioru wszystkich miast polskich w wystarczająco długim szeregu czasowym. Pewną orientację można jednak uzyskać, posługując się danymi „wycinkowymi”, dotyczącymi największym miast polskich, które zgodnie z opinią autorów polityki miejskiej Unii Europejskiej, są generatorami rozwoju, ale i miejscem kumulacji różnego rodzaju problemów.

Mimo niewątpliwego rozwoju gospodarczego i przestrzennego miast, obserwowany jest systematyczny proces zmniejszania się liczby mieszkańców. Na 915 miast będących przedmiotem badań, w 575 zachodzi proces systematycznego wydłużania się (stan w roku 2016 w stosunku do 2002). W sposób szczególny ubytek ludności dotknął takich miast, jak: Łódź, Bytom, Gliwice, Zabrze, Sosnowiec, Katowice, Częstochowa, Siemianowice Śląskie, Bełchatów oraz Jelenia Góra. Relatywnie duże przyrosty mieszkańców odnotowano natomiast w Warszawie, Krakowie, Białymstoku, Olsztynie, Zielonej Górze, Suwałkach, Lesznie, Ełku oraz Pruszkowie. Generalnie przyrastała liczba mieszkańców w miastach aglomeracji największych polskich miast (zwłaszcza stref podmiejskich Warszawy i Poznania) oraz w miastach Wielkopolski.

Spośród 24 największych polskich miast przyrost liczby mieszkańców, w stosunku do stanu w 1995 r., dotyczył jedynie sześciu: Rzeszowa (114,7%), Warszawy (107,8%), Białegostoku (104,2%), Krakowa (102,8%), Olsztyna (101,5%) oraz Gdańska (100,7%). Szczególnie duży ubytek liczby mieszkańców zaznaczył się w: Bytomiu (83,1% w stosunku do stanu z roku 1995), Katowicach (86,7%), Łodzi (86,9%), Rudzie Śląskiej (87,6%), Zabrze (88,1%), a z największych polskich miast (obok Łodzi): w Poznaniu (93,8%) i Lublinie (95,6%). Zróżnicowanie (wariancja) liczby mieszkańców 24 największych miast zwiększyła się z 80,3% w roku 1995 do 88,3% w 2015 (określona współczynnikiem zmienności), co wskazuje na proces różnicowania się wielkości miast określonej liczba mieszkańców. Tendencje zmian liczby mieszkańców nie znajdują odzwierciedlenia w zasobach mieszkaniowych, które w każdym z 24 miast wyraźnie się zwiększyły. W największym stopniu, w stosunku do stanu z 1995 r. we: Wrocławiu (140,7%), Krakowie (139,1%), Poznaniu (136,8%), Olsztynie (135,8%), Gdańsku (135,5%), Lublinie i Gdyni (po 131,0%) oraz w Kielcach (130,1%). Świadczy to o poprawie warunków mieszkaniowych, zwłaszcza w Poznaniu, gdzie liczba ludności dość znacznie zmalała. Zasoby mieszkaniowe odniesione do liczby mieszkańców wykazują jednak bardzo niski stopień zróżnicowania. Określona procentowo wariancja zwiększyła się z 6,7% w roku 1995 do 7,5% w roku 2015, co wskazuje wprawdzie na pewien wzrost różnicowania warunków mieszkaniowych, ale jednocześnie na bardzo niski poziom tego zróżnicowania.

W latach 1995–2015 wzrosła także odniesiona do liczby mieszkańców liczba podmiotów gospodarczych. W największym stopniu w: Zabrze (168%), Poznaniu (166%), Warszawie (165%), Gdańsku (161%), Bytomiu (158%) oraz Krakowie (153%), natomiast w najmniejszym stopniu w Radomiu (113%), Białymstoku



i Częstochowie (po 118%), Bydgoszczy (122%) oraz Olsztynie (125%). Wariancja liczby podmiotów zwiększyła się z 21,6% w roku 1995 do 23,7% w roku 2015, a zatem zróżnicowanie na średnim poziomie nieznacznie wzrosło.

W dużo mniejszym stopniu w stosunku do liczby mieszkańców wzrosła ich aktywność zawodowa. Co więcej, była ona większa niż w 1995 r. jedynie w 10 miastach, tj. we Wrocławiu (120,8%), Gliwicach (118,7%), Łodzi (110,1%), Bielsku-Białej (107,2%), Poznaniu (105,5%), Krakowie (105,2%), Gdańsku (102,3%) Bydgoszczy (101,7%), Katowicach (101,2%) oraz Warszawie (100,7%). Najbardziej zmniejszyła się w Bytomiu (58,1% w stosunku do stanu z roku 1995), Rudzie Śląskiej (76,6%), Szczecinie (77,8%), Zabrze (84,3%), Gdyni (84,7%) oraz Toruniu (85,%). W latach 1995–2015 zmalały jednak różnice w zbiorze 24 miast w tym zakresie. Określona procentowo wariancja średniego poziomu zmniejszyła się bowiem z 21% do 19,5%.

Bardzo dynamicznie wzrosły dochody budżetowe największych polskich miast przypadające na jednego mieszkańca. Nie jest to jednak efekt wzrostu bogactwa miast, a raczej inflacji, co nie oznacza braku udziału w tym wzroście gospodarności władz miejskich. Najbardziej dynamicznie w Gliwicach (566%), Olsztynie (466%), Lublinie (446%), Krakowie (421%), Kielcach (417%), Białymstoku i Rudzie Śląskiej (po 406%), natomiast najmniej we Wrocławiu (301%), Zabrze (308%), Bielsku-Białej (314%), Warszawie (337%) oraz Sosnowcu (339%). Wariancja wskaźników dynamiki nie była zbyt duża i spadła z 21% w roku 1995 do 19,5% w roku 2015, co wskazuje na zmniejszanie się zróżnicowania zasobności kas miejskich

Rozwój gospodarczy sprawił, że systematycznie obniża się poziom bezrobocia w miastach. Przed 1989 r. bezrobocie jako problem społeczny teoretycznie nie występowało. Co więcej, rejestrowane były braki zatrudnieniowe, co utrzymywało na ciągle wysokim poziomie napływ ludności ze wsi do miast. Po 1989 r. sytuacja na rynku pracy diametralnie się zmieniła i w wielu miastach stopa bezrobocia przekraczała 30%. W 2017 r. najniższy poziom bezrobocia rejestrowano w Poznaniu (stopa bezrobocia 2,0%), Wrocławiu i Warszawie (po 2,8%) oraz Sopocie i Katowicach (po 2,9). Jednocześnie w kilkudziesięciu miastach stopa bezrobocia przekraczała 10%, w największym stopniu w Radomiu (16,4%), Włocławku (16,2%), Bytomiu (15,9%), Przemyśle (14,2%) oraz Grudziądzu (13,9%).

Mieszkańcy dużych miast (z wyjątkiem stolicy) nie należeli jednak do najbardziej zamożnych obywateli kraju. Najwyższe poziomy wynagrodzeń uzyskiwały osoby pracujące w miastach przemysłowych, zwłaszcza górniczych. Do najlepiej uposażonych należeli pracujący w: Lubiniu i Ścinawie (po 6,9 tys. zł), Jastrzębiu-Zdroju (6,3 tys. zł), Bełchatowie i Zelowie (po 5,8 tys. zł), Warszawie (5,6 tys. zł), Jaworznie i Katowicach (po 5,3 tys. zł) oraz Łęcznej i Płocku (po 5,1 tys. zł). Spośród mieszkańców 915 miast najniższe wynagrodzenie otrzymywali mieszkańcy Kępna (2,6 tys. zł). Jest to jednak miasto, w którego gospodarce pracuje prawdopodobnie największy odsetek ludności ukraińskiej.

## Zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym

Opisując drogę przejścia polskich miast specjalną uwagę poświęcić należy temu, co określa jego fizjonomię, strukturę przestrzenną oraz funkcjonowanie, tj. materialnej warstwie miasta, wyznaczającej ramy funkcjonowania społeczności miejskich.

Do 1990 r. rozwój przestrzenny miast dokonywał się w ramach tzw. „gospodarki planowej”. Zaraz po wojnie podjęto odbudowę zniszczonych miast z zachowaniem istniejących układów urbanistycznych. Zakres prac zależny był od wydolności finansowej budżetu państwa. Od początku lat 50. przystąpiono do budowy standardowych osiedli mieszkaniowych, których podstawowym elementem był blok mieszkalny. Stosunkowo niewielkie osiedla budowano najpierw w miejscach wyburzeń w centralnych częściach, a następnie na terenach zewnętrznych w stosunku do centrów miast, na co już zwracano uwagę (Rykiel 1999). W sytuacji utracenia w wyniku działań wojennych poważnej części zasobów mieszkaniowych, narastającej dynamiki demograficznej oraz tzw. socjalistycznej industrializacji, chodziło o szybkie wybudowanie dużej liczby mieszkań, najpierw z cegły, a potem z elementów prefabrykowanych. Podstawowym wyznacznikiem tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego były możliwości finansowe państwa. W różnym zatem tempie na przeznaczonych na ten cel terenach budowano osiedla zakładowe i spółdzielcze. Najpierw na osiedlu stawiano tylko bloki mieszkalne, które z biegiem czasu uzupełniano o „supersam”, przedszkole, szkołę, przychodnię lekarską, czasami żłobek, a w późniejszym okresie o osiedlowy dom kultury z małym centrum handlowo-usługowym. Ta forma budownictwa mieszkaniowego niemal do końca XX w. decydowała o przyroście substancji mieszkaniowej, przyczyniając się do powstawania w miastach dość dużych, w miarę upływu czasu coraz większych, jednostek przestrzenno-strukturalnych. Pojawiać się zaczęły także pierwsze skupienia domków jednorodzinnych, najczęściej w zewnętrznej strefie miast i wzdłuż nowo wyznaczonych ulic, budowane z cegły, ale i z różnego rodzaju, możliwych do wykorzystania, materiałów budowlanych. Jednocześnie w zewnętrznych strefach miasta wyznaczano tereny inwestycji przemysłowych. Nieobowiązujące w gruncie rzeczy prawo własności (właściwie zawłaszczenie przez państwo nieruchomości gruntowych w miastach) doprowadziło do rozrzutnej gospodarki gruntami, której efektem często było ograniczenie możliwości dalszego, efektywnego zagospodarowania zajętego terenu. Sytuacja taka utrzymywała się w zasadzie do końca lat 80. XX w. Dziedzictwem tego okresu są (rok 1990) wielkie osiedla mieszkaniowe, które mimo swoich rozmiarów nie były w stanie zaspokoić potrzeb mieszkaniowych mieszkańców miast i ludności napływowej, oraz duże obszary zainwestowania przemysłowego, skupiające lokalizacje wielkich, nieefektywnych, przestarzałych technologicznie zakładów produkcyjnych, z których wiele wkrótce zaprzestało działalności. Sytuacja w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych nie uległa jednak zasadniczym zmianom także po 1990 r. Wprawdzie obserwowany jest przyrost zasobów mieszkaniowych, jednak wysoka w stosunku do sytuacji materialnej ludności cena zakupu

mieszkania oraz brak w zasadzie rynku mieszkań na wynajem poważnie ogranicza możliwości rozwiązania problemu mieszkaniowego w Polsce.

Zabudowa miejska końca lat 80. jako całość prezentowała się jako obszar względnie zwarty, w którym wyraźnie zaznaczały się składowe struktury przestrzenno-funkcjonalnej miast średnich i dużych, w tym: wielofunkcyjne centrum, obszary osiedlowego, blokowego budownictwa mieszkaniowego oraz tereny przemysłowe, w mniejszym stopniu zagospodarowania transportowego, magazynowo-składowe oraz zieleni miejskiej.

Zmiana warunków ustrojowych wytworzyła jednak zupełnie inną sytuację w dziedzinie szeroko rozumianego zagospodarowania przestrzennego i dokonujących się zmian. Odrodziły się samorządy miast, na które nałożono obowiązek zaspokojenia zbiorowych potrzeb społeczności lokalnej oraz które uzyskały tzw. władztwo planistyczne, oznaczające wyłączne prawo podejmowania decyzji dotyczących zagospodarowania przestrzennego. W ramach gospodarki rynkowej, w odpowiedzi na potrzeby społeczne zaczęły powstawać różnego rodzaju firmy działające w szeroko rozumianej sferze mieszkalnictwa, a teren, podobnie jak mieszkanie, stał się towarem teje gospodarki (rynkowej). Prywatyzacja budownictwa mieszkaniowego stawała się coraz bardziej powszechnym faktem. Niedoskonałość odradzającej się gospodarki rynkowej, a także ułomność prawa gospodarki przestrzennej sprawiły, że mieszkania zaczęto budować wszędzie tam, gdzie było to opłacalne dla dewelopera i inwestora prywatnego oraz dla właściciela nieruchomości gruntowej, czego efektem jest obserwowany chaos w zagospodarowaniu przestrzennym. Nowe warunki ustrojowe uruchomiły, a przynajmniej zdynamizowały, proces suburbanizacji, niekorzystnej z ogólnospołecznego punktu widzenia i w ograniczonym stopniu kontrolowanej przez władze lokalne. Wbrew ustawowemu zapisom, o zagospodarowaniu przestrzennym miast w większym stopniu zaczęły decydować i obecnie decydują działania wspomnianych powyżej właścicieli nieruchomości, poważnych inwestorów, deweloperów budownictwa mieszkaniowego oraz różnego rodzaju spekulantów niż władz miejskich. Sprawczym czynnikiem zmian w zagospodarowaniu przestrzennym okresu po 1990 r. były, mówiąc ogólnie, rynek nieruchomości gruntowych oraz renta gruntowa, które na nowo odzyskały wpływ na strukturę użytkowania terenu w miastach i jego zagospodarowanie. Wszystko to razem wzięwszy powoduje rozlewanie się zabudowy miejskiej na tereny zewnętrzne miast i strefy podmiejskie, przyczyniając się do dekonstrukcji struktury przestrzenno-funkcjonalnej miast, braku ładu przestrzennego w zagospodarowaniu, wyludniania się dzielnic centralnych. Opuszczanie kamienic z XX w., niejasna sytuacja własnościowa, brak możliwości (głównie finansowych) podjęcia działań remontowo-konserwacyjnych przez właścicieli oraz ograniczone możliwości działań w tym zakresie władz miejskich (w odniesieniu do komunalnych zasobów mieszkaniowych) prowadzą do degradacji niekiedy wartościowej architektonicznie (secesja) substancji budowlanej. Ponadto lepiej sytuowani mieszkańcy miast opuszczają zajmowane mieszkania w blokach, które przejmuje ludność gorzej sytuowana, mająca dość ograniczone możliwości finansowe zadbania o zamieszkiwany lokal, blok i jego otoczenie i która często nie jest tym zainteresowana. W ten sposób postępuje, powodowa-

ny upływem czasu, ale i sposobem użytkowania, proces stopniowej degradacji substancji mieszkaniowej miast. Wszystko to razem pociąga za sobą wiele dodatkowych obciążeń budżetu miasta oraz rodzi wiele niedogodności dla jego mieszkańców (wzrost tzw. kosztów ogólnospołecznych). Przede wszystkim chodzi o: wzrost kosztów funkcjonowania miasta, konieczność realizacji kosztownych inwestycji infrastrukturalnych, niezbędną modernizację układu drogowego, rozwój i wydłużanie tras miejskiej komunikacji publicznej, budowę parkingów, utrudnienia w ruchu ulicznym, konieczność podejmowania działań rewitalizacyjnych, wzrost zanieczyszczenia powietrza, wzrost liczby wypadków komunikacyjnych, stratę wolnego czasu i wiele innych. Jednocześnie pamiętać trzeba, że obciążająca poważnie budżety miast suburbanizacja jest procesem korzystnym dla wielu osób i podmiotów gospodarczych. Osoby wyprowadzające się poza miasto mogą, przy poniesieniu relatywnie niższych kosztów inwestycyjnych, lepiej zaspokoić swoje potrzeby i zrealizować aspiracje (większe mieszkanie za relatywnie niższą cenę w domku z ogródkiem, w bardziej przyjaznym środowisku), natomiast podmioty gospodarcze – taniej zrealizować swoje inwestycje, w zasadzie w dowolnie wybranym miejscu, uzyskać stosunkowo niskie koszty osobowe prowadzonej działalności, płacić mniejsze podatki, uzyskać korzyści skali itp. (Parysek, Mierzejewska 2005a, b, Parysek 2008, 2011, 2012, 2013, 2014).

Podjmując kwestię zmian w zagospodarowaniu przestrzennym miast, należy mieć na uwadze fakt, że miasta nie można już dziś (zwłaszcza dużego) traktować jako autonomicznej w swoich granicach administracyjnych jednostki przestrzenno-funkcjonalnej, ale w związkach ze strefą silnego oddziaływania. To z tych między innymi powodów wiele dużych miast stara się rozwiązywać swoje problemy przestrzenno-funkcjonalne w wymiarze aglomeracji (w ramach tzw. związków metropolitalnych), choć jest to proces powolny i w zasadzie w początkowej fazie rozwoju.

Traktując miasto łącznie ze strefą intensywnego oddziaływania (strefa podmiejska, zewnętrzny obszar aglomeracji), wskazać można na istnienie dwóch sił kształtujących strukturę przestrzenno-funkcjonalną tego obszaru: dekoncentrującej, której efektem jest suburbanizacja, zaznaczająca się rozlewaniem się obszarów zwartej zabudowy na zewnątrz, zwłaszcza wzdłuż dróg wylotowych z miasta, oraz koncentrującej, którą wiązać należy z reurbanizacją, a której przejawami są między innymi: intensyfikacja zabudowy dzielnic centralnych oraz rewitalizacja terenów zdegradowanych. Procesowi temu towarzyszą: zmiany struktury przestrzenno-funkcjonalnej centralnych dzielnic miejskich, gdzie z jednej strony funkcje mieszkaniowe wypierane są przez usługowe, zwłaszcza sfery bankowej, ubezpieczeniowej, administracyjnej, hotelarskiej, w mniejszym stopniu handlowej, gastronomicznej, ochrony zdrowia, a z drugiej strony przestają egzystować funkcje przemysłowe i magazynowo-składowe. Jednocześnie ma miejsce zagęszczenie zabudowy śródmiejskiej (budowa biurów, hoteli, galerii handlowych, obiektów sfery kultury, obiektów wielofunkcyjnych, w mniejszym zakresie luksusowych rezydencji), co często powoduje uszczuplanie przestrzeni publicznych.

Mimo różnej natury problemów, stopniowo prowadzi się rewitalizację dysfunkcyjnych terenów miast, zwłaszcza obszarów poprzemysłowych, pokomunikacyjnych, powojaskowych, nadbrzeży morskich i rzecznych, obszarów sta-

romiejskiej zabudowy. Najbardziej efektywne w tym zakresie są duże projekty rewitalizacyjne (np. Manufaktura w Łodzi, Galeria Dominikańska we Wrocławiu, Stary Browar i City Park w Poznaniu, Silesia Center w Katowicach). W ten sposób tworzone są nowe, wielofunkcyjne jednostki struktur przestrzennych miast. Jako nowa forma luksusowej zabudowy mieszkaniowej występują tzw. „lofty”, zaadaptowane na mieszkania dawne hale fabryczne, magazyny, spichlerze oraz koszary. Funkcje hotelowe i turystyczne przejmują ponadto dawne szpitale, a nawet więzienia. Rewitalizuje się także dworce kolejowe (np. wrocławski).

W zlokalizowanych w zewnętrznych częściach miast dużych osiedlach mieszkaniowych stopniowo uzupełniana jest sieć infrastruktury komunalnej oraz placówek handlowo-usługowych. Tworzy się tam też coraz więcej miejsc pracy (Domański 2012). W miarę możliwości finansowych prowadzona jest działalność modernizacyjna osiedli blokowych, co ma zahamować proces ich degradacji. Wielkopowierzchniowe budownictwo mieszkaniowe zaczyna jednak należeć do przeszłości i jest zastępowane przez, powstające w różnych miejscach miasta, bardziej kameralne osiedla mieszkaniowe (w tym zamknięte, strzeżone), a w bardziej peryferyjnych – przez osiedla domków jednorodzinnych. W ten sposób odchodzi się od dalszego urzeczywistniania idei bloku mieszkalnego oraz zunifikowanego i wielkopowierzchniowego budownictwa osiedlowego na rzecz nowej jakości i formy, osiedli wielorodzinnych (różnej formy, kształtu i wysokości budynków mieszkalnych), zabudowy rezydencjalnej oraz zróżnicowanej, jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowej. Nowej formie wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej towarzyszą różnego rodzaju placówki handlowe i usługowe, lokalizowane na parterze domów mieszkalnych. Zabudowa osiedlowa zastępowana jest przez uliczną (kalenicową).

Obserwowany jest proces dekonstrukcji starych i tworzenia nowych, zewnętrznych w stosunku do miasta, stref przemysłowych, magazynowo-składowych, centrów logistycznych, ramp załadunku kontenerowego itp. Działalność inwestycyjna (z wyłączeniem budownictwa mieszkaniowego) koncentrowana jest na specjalnie do tego celu przygotowanych terenach. W miastach, gdzie występują problemy rozwoju, w celu przyciągnięcia poważniejszych inwestorów, tworzone są tzw. specjalne strefy ekonomiczne. W zewnętrznej strefie miast, najczęściej przy ciągach komunikacyjnych lub w sąsiedztwie dróg wylotowych i obwodnic, lokalizowane są wielkopowierzchniowe obiekty i centra handlowe. W dzielnicach centralnych powstają natomiast wielofunkcyjne galerie handlowe, często wpisane w programy rewitalizacji. Szczególnym uprzywilejowaniem lokalizacyjnym takich obiektów cieszą się obszary sąsiedzkie centrów komunikacyjnych. Modernizowana jest infrastruktura komunikacji kolejowej. Powstają nowe wielofunkcyjne dworce, często jednak jako koncepcje całkowicie nieudane, będące przybudówkami wielkich centrów handlowych (Kraków, Poznań, Katowice). Obok wspomnianej już degradacji starej śródmiejskiej zabudowy mieszkaniowej (pustostany), obserwowane jest powstawanie obszarów substandardowych funkcji mieszkaniowych, lepszego niż przed laty standardu jakościowego, przede wszystkim na terenach ogródków działkowych.

Tabela 2. Aktualne, uniwersalne problemy funkcjonowania i rozwoju polskich miast

Kategoria problemów	Problemy
Ekologiczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zachwianie równowagi ekologicznej;</li> <li>– pogorszący się standard środowiskowy;</li> <li>– wyczerpywalność środowiskowych zasobów rozwoju;</li> <li>– problemy zaopatrzenia w wodę, odprowadzania i oczyszczania ścieków oraz składowania i utylizacji odpadów;</li> <li>– problemy energetyczne;</li> <li>– problemy zagospodarowania terenów zdegradowanych;</li> <li>– zjawiska katastrofalne</li> </ul>
Społeczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– niekorzystna sytuacja demograficzna (starzenie się ludności);</li> <li>– niski stopień zaspokojenia potrzeb społecznych, zwłaszcza zakresie mieszkalnictwa oraz ochrony zdrowia;</li> <li>– rozwój zjawisk i procesów patologicznych oraz przestępczości pospolitej i zorganizowanej;</li> <li>– polaryzacja dochodowa i rozwarstwienie społeczne, ubóstwo i wykluczenia;</li> <li>– szerzenie się chorób cywilizacyjnych;</li> <li>– napływ migrantów; problemy adaptacyjne i mieszania się kultur;</li> <li>– pogarszające się stan bezpieczeństwa osób i mienia;</li> <li>– niski poziom udziału społeczności lokalnej w procesach decyzyjnych władz</li> </ul>
Ekonomiczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– wyzwania globalizacji oraz międzynarodowej i międzymiejskiej konkurencji;</li> <li>– relokacja międzynarodowego kapitału; rola międzynarodowych korporacji gospodarczych; „chinizacja” gospodarki światowej;</li> <li>– słaby w stosunku do potrzeb budżet miejski; zadłużenie miast;</li> <li>– problemy zbilansowania rynków pracy;</li> <li>– kosztowność wprowadzania w gospodarce i infrastrukturze miast innowacji technicznych i technologicznych oraz potrzebnych zmian;</li> <li>– rosnące koszty utrzymania i rozwoju miast;</li> <li>– sprzeczność interesów oraz brak koordynacji działań władz miejskich, inwestorów, podmiotów gospodarczych i mieszkańców;</li> <li>– kosztowność i nietrafność zastosowanych rozwiązań technicznych</li> </ul>
Techniczne i technologiczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zacofanie techniczne i technologiczne gospodarki;</li> <li>– przestarzałość i niedorozwój infrastruktury komunalnej;</li> <li>– niewydolność i niefunkcjonalność infrastruktury miejskiej;</li> <li>– awaryjność sieci i urządzeń infrastruktury technicznej;</li> <li>– trudności zastosowania nowych technologii i dyfuzji innowacji;</li> <li>– narastający ruch drogowy i trudności rozwiązania problemów motoryzacji;</li> <li>– problemy modernizacji układu drogowego;</li> <li>– problemy organizacji sprawnego i taniego publicznego transportu pasażerskiego</li> </ul>
Polityczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– skomplikowanie sytuacji politycznej współczesnego świata oraz podział polityczny świata;</li> <li>– dążenie niektórych państwa do dominacji ekonomicznej i hegemonii politycznej;</li> <li>– problemy funkcjonowania Unii Europejskiej oraz korzystania z unijnych funduszy;</li> <li>– problemy międzynarodowej integracji i współpracy;</li> <li>– upolitycznienie władz miejskich i kliencko-patronacki oraz polityczno-decyzyjny model funkcjonowania; podatność na korupcję;</li> <li>– zagrożenia ze strony międzynarodowego terroryzmu;</li> <li>– trudności odpowiedniego reagowania na zmieniającą się sytuację polityczną, gospodarczą, społeczną, technologiczną itp.</li> </ul>

---

Przestrzenne	<ul style="list-style-type: none"><li>– suburbanizacja (<i>urban sprawl</i>);</li><li>– kurczenie się i degradacja niektórych miast;</li><li>– chaos w zagospodarowaniu przestrzennym jako konsekwencja złego prawa gospodarki przestrzennej;</li><li>– postępująca degradacja substancji miejskiej; niedostateczne tempo i rozmiary rewitalizacji;</li><li>– konflikty w zagospodarowaniu przestrzennym i kolizja funkcji;</li><li>– brak koordynacji i zintegrowanego planowania rozwoju miast;</li><li>– słaba realna pozycja władz miejskich w dziedzinie gospodarki przestrzennej;</li><li>– zbyt duża rola prywatnych inwestorów, deweloperów, właścicieli nieruchomości, spekulantów itp.;</li><li>– słabość i nieskuteczności planowania przestrzennego; niski poziom społecznienia procesów planowania;</li><li>– problemy funkcjonowania i rozwoju nakładających się na siebie obszarów różnych funkcji</li></ul>
--------------	---

---

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Parysek (2012).

Wielu pozytywnym zmianom w zagospodarowaniu przestrzennym miast towarzyszy jednak brak ładu przestrzennego, a niekiedy wręcz chaos w zagospodarowaniu. Ujawniają się także i dają coraz bardziej dotkliwie znać o sobie problemy funkcjonowania miasta, w szczególności układu komunikacyjnego i infrastruktury komunalnej oraz problemy zagospodarowania i rewitalizacji wielu terenów miejskich.

Powyżej przedstawiono jedynie wybrane, jednak, jak się wydaje, najważniejsze, aktualne cechy polskich miast (w pewnym sensie i problemy) oraz toczące się tam procesy, tworzące w sumie obraz stanu, na podstawie którego zarysować można kierunki dalszego ich rozwoju. Kierunki, które ująć można w pewne założenia polityki miejskiej. Oczywiście każde miasto jest inne, każde ma własną historię, swoich mieszkańców, charakterystyczną gospodarkę i zagospodarowanie przestrzenne. Każde ma swoje indywidualne, ale i uniwersalne czy powszechne problemy, które stopniowo muszą być rozwiązywane (tab. 2). Problemy te można rozwiązać przede wszystkim poprzez wykorzystanie istniejących w konkretnym mieście czynników rozwoju oraz przy wsparciu finansowym ze strony unijnych programów wsparcia. Przedstawiony stan rzeczy jest w zasadzie jakimś stanem uśrednionym, choć ze szczególnym uwzględnieniem tego, z czym mamy do czynienia w dużych oraz średnich miastach kraju. Daje to jednak pewien pogląd na miasto, które nazywa się „postsocjalistycznym”, którego zalet i problemów doświadczamy na co dzień, a którego dalszy rozwój jest, a przynajmniej powinien być, troską władz samorządowych.

Nie wdając się zbyttnio w szczegóły, zarysować można pewne, w miarę uniwersalne kierunki polityki miejskiej, a właściwie polityki rozwoju miast, która powinna być prowadzona w najbliższych latach. Kierunki te, jak się wydaje, powinny mieć jednak swoje umocowanie w założeniach i priorytetach polityki miejskiej Unii Europejskiej. Unia Europejska formułuje dwa podstawowe cele, które zrealizować powinna polityka miejska, a mianowicie: (1) przyjęcie modelu polityki zintegrowanego rozwoju miast, uwzględniającego jednocześnie: rozwój gospodarczy, społeczny, problematykę ekologiczną i rozwój przestrzenny oraz (2) poświęcenie szczególnej uwagi obszarom problemowym miast. Dla tych dwóch

Tabela 3. Zalecenie dotyczące polityki miejskiej Unii Europejskiej wynikające z zapisu Karty Lipskiej

Cele	Zadania	Strategie działania
(1) Przyjęcie modelu polityki zintegrowanego rozwoju miast, uwzględniającego jednocześnie: rozwój gospodarczy, społeczny, problematykę ekologiczną oraz rozwój przestrzenny	<ul style="list-style-type: none"> <li>– analiza czynników i ograniczeń rozwoju,</li> <li>– koordynacja różnego rodzaju planów rozwoju miast,</li> <li>– koordynacja przestrzenna wykorzystania funduszy,</li> <li>– koordynacja działań na poziomie lokalnym (regionów miejskich) oraz angażowanie w proces rozwoju miejscowych podmiotów gospodarczych i mieszkańców</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– tworzenie przestrzeni publicznych wysokiej jakości,</li> <li>– modernizacja sieci infrastruktury i podnoszenie wydajności energetycznej,</li> <li>– innowacyjność i kadry kwalifikowane jako czynniki rozwoju</li> </ul>
(2) Poświęcenie szczególnej uwagi obszarom problemowym miast		<ul style="list-style-type: none"> <li>– podnoszenie jakości środowiska fizycznego,</li> <li>– wzmocnienie gospodarki lokalnej oraz rozwiązywanie problemów lokalnych rynków pracy,</li> <li>– aktywna polityka edukacji osób młodych,</li> <li>– organizacja wydajnego i dostępnego transportu publicznego</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Leipziger charter on sustainable european cities*. 2007. European Commission, European Urban Knowledge Network.

podstawowych celów wyznaczone zostały główne zadania oraz strategie ich realizacji (por. tab. 3). Uniwersalny charakter założeń polityki miejskiej Unii Europejskiej oznacza zaistnienie takich sytuacji, w których w przypadku konkretnego miasta, realizowane będą jedynie określone zadania i strategie. Co więcej, zapisy polityki miejskiej UE są tylko wskazaniem ogólnych kierunków działania i nie wykluczają sformułowania dla każdego kraju, regionu i miasta specyficznych celów, kierunków i strategii działań.

Wydaje się, że sensownie prowadzona w Polsce, autonomiczna polityka miejska powinna zmierzać do: (1) poważnego ograniczenia, a docelowo zatrzymania (w ramach wydzielonych stref zurbanizowania) suburbanizacji; (2) przyjęcia koncepcji tworzenia zwartej, wielofunkcyjnej zabudowy miasta, prowadzącej do przybliżenia miejsc zamieszkania i miejsc realizacji celów, a tym samym do ograniczenia mobilności mieszkańców i nadmiernego korzystania z samochodu; (3) zbilansowania potrzeb rozwoju miasta i jego zagospodarowania przestrzennego z potrzebami ochrony środowiska w ramach trzech różniących się stref funkcjonalnych miasta, tj. życia codziennego, municypalnej, czyli wewnątrzmięskiej, oraz zewnętrznej; (4) utworzenia tętniących życiem, wielofunkcyjnych, atrakcyjnych przestrzeni publicznych; (5) rozwoju różnych form i organizacji przestrzennej budownictwa mieszkaniowego, zróżnicowanego standardu, różnej lokalizacji oraz zróżnicowanej ceny zakupu lub wynajmu; (6) podniesienia poziomu obsługi mieszkańców miast siecią infrastruktury miejskiej (technicznej i społecznej) i zwiększenia dostępności przestrzennej tej sieci; (7) zorganizowania zintegrowanych i komplementarnych systemów, dostępnego, dobrze funkcjonującego



i bezpiecznego oraz taniego publicznego transportu miejskiego, a także sprzyjającej pieszym oraz rowerzystom separacji ruchu wraz z niezbędną infrastrukturą; (8) rewitalizacji zdegradowanych i dysfunkcyjnych obszarów miasta; (9) utworzenia atrakcyjnego krajobrazu miejskiego, w tym wyeksponowania jego unikatowych elementów, piękna oraz wartości; (10) zharmonizowania antropogenicznych elementów zagospodarowania z przyrodą; (11) poprawy stanu czystości miasta, czystości powietrza, podniesienia poziomu bezpieczeństwa ludzi i mienia, również likwidacji obszarów biedy i patologii społecznych; (12) obniżenia tzw. ogólnospołecznych kosztów funkcjonowania miasta, zwłaszcza rozwoju i funkcjonowania sieci infrastruktury, usług publicznych oraz innych kosztów, ponoszonych przez władze miejskie i mieszkańców; (13) zwiększenia udziału społeczności lokalnej w podejmowanych decyzjach rozwojowych (uspołecznienie procesów planowania rozwoju) oraz podniesienia poziomu satysfakcji związanej z zamieszkaniem w danym mieście.

Tworząc taką politykę, wykorzystać należy zarówno wskazania zawarte w Nowej Karcie Ateńskiej i dokumentach określających politykę miejską Unii Europejskiej, jak i wiele aktualnie przyjmowanych idei, koncepcji, paradygmatów oraz modeli rozwoju przestrzennego miast, w tym takich jak: ład przestrzenny, rozwój zrównoważony, „nowy urbanizm”, „MILU – wielofunkcyjne, intensywne użytkowanie terenu”, „*urban design*” i inne (Mierzejewska 2009, 2011, Parysek, Mierzejewska 2009, 2013, 2014, Modrzewski 2012, Parysek 2012).

## Zakończenie

Opisanie drogi przejścia od miasta „socjalistycznego” do „kapitalistycznego” czy „postsocjalistycznego” nie jest rzeczą łatwą, przede wszystkim dlatego, że pierwszy typ właściwie nigdy się w Polsce nie wykształcił, choć nazwa taka w języku naukowym i potocznym funkcjonuje, a drugi dopiero się kształtuje. W niniejszym artykule starano się wyeksponować cechy polskich miast sprzed 1990 r. i z perspektywy czasowej 2016 r., jednak można było tego dokonać jedynie w formie uproszczonej i przy subiektywnym wyborze problematyki. Przedmiotem rozważań były bowiem miasta, których przemiany dokonywały się w ciągu ponad 65 lat, i to w ramach dwóch zupełnie odmiennych systemów politycznych. Okres ten obejmował bowiem lata odbudowy miast ze zniszczeń wojennych (właściwie pominięty w analizie), okres ustroju zwanego socjalistycznym i okres tworzenia nowej rzeczywistości w warunkach demokracji i gospodarki rynkowej. Złożoność sytuacji w tych latach była tak duża, a czynniki i uwarunkowania rozwoju tak skomplikowane, że dokładne opisanie toczących się procesów i wynikających z tych procesów zmian jest problematyką na szeroko zakrojone badania zespołowe. Jedno można jednak stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że po roku 1990, w stosunku do okresu wcześniejszego, miasta polskie rozwijały się w całkowicie różnych warunkach politycznych, społecznych i gospodarczych, a o ich rozwoju decydowały inne czynniki i uwarunkowania. Jeśli w grę wchodziły czynniki tradycyjne, znane z okresu poprzedniego, to zupełnie inaczej interpretowane i inaczej

oddziałujące. Inne też było oblicze czy fizjonomia miast sprzed 1990 r. i inne jest obecnie. W wyglądzie miast widoczne jest to, że w tak długim czasie w dzielnicach centralnych miasta potrafiły zachować wiele ze swojej historycznej przeszłości (pomijając bezsensowne wyburzenia i wprowadzone budownictwo blokowe). W części zewnętrznej, na peryferiach, dysponują natomiast nabytym po 1945 r. bagażem „socjalistycznych” rozwiązań urbanistycznych, wzbogaconym, w jeszcze bardziej zewnętrznej strefie, o charakterystyczne dla lat po 1989 r. obszary koncentracji inwestycji z wielkopowierzchniowymi centrami handlowymi, nowymi zakładami przemysłowymi oraz terenami magazynowo-składowymi i logistyczno-transportowymi. Rozwój miast po 1989 r. miał zarówno wymiar wertykalny (zagęszczanie zabudowy centrów, zwłaszcza miast dużych), jak i horyzontalny (rozlewanie się zabudowy jako efekt suburbanizacji). Można zatem dostrzec stopniowe upodobnianie się miast polskich do miast krajów Europy Zachodniej, choć piętno wydarzeń i zmian lat 1939–1989 jest stale widoczne. Struktury przestrzenne mają to do siebie, że jako układy inercyjne w sposób powolny poddają się zmianom. Podobnie wolno zmieniają się przyzwyczajenia oraz mentalność ludzka, co przy trudnej sytuacji w 1990 r., pojawiających się później kryzysach, różnych koncepcjach i strategiach rozwoju, relatywnie niskim poziomie rozwoju gospodarczego oraz totalnym upolitycznieniu życia społecznego, przejście od miasta „socjalistycznego” do „nowoczesnego” miasta XXI w. czynić musi procesem trudnym i długotrwałym.

## Literatura

- Buszko J. 1986. Historia Polski. T. 4. PWN. Warszawa.
- Carter W.F, Maik W. (red.) 1999. Shock – shift in an enlarged Europe. Ashgate, Aldershot.
- Chojnicki Z, Czyż T, Parysek J. 1999. Transformation and dilemmas of the Polish economy. [W:] W.F. Carter, W. Maik (red.), Shock – shift in an enlarged Europe. Ashgate, Aldershot, s. 7–26.
- Domąński R, 2012. Ewolucyjna gospodarka przestrzenna. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Enyedi G. 1990. New basis for regional and urban policies in East-Central Europe. Centre for Regional Studies of Hungarian Academy of Science. Discussion Papers, 9. Pecs.
- Friedmann J. 1995. Where we stand: a decade of the world city research. [W:] P.L. Knox, P.J. Taylor (red.), World cities in a world system. Cambridge University Press, Cambridge, s. 21–47.
- Green Paper on territorial cohesion. 2008. European commission. DG Regional Policy, Brussels.
- Hall P. 1996. The global city. Heinemann, London.
- Harding A. 2007. Globalization. Spatial economic change and urban policy. [W:] What policies for globalizing cities? Rethinking the urban policy. Agenda. OECD Club de Madrid, Campo de las Naciones, Madrid, s. 44–73.
- Historia Wszelchwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs. 1949. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Jałowiecki B. 1972. Miasto i społeczne problemy urbanizacji. PWN, Warszawa–Kraków.
- Jałowiecki B., Szczepański M.S. 2002. Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Jażdżewska I. (red.) 2001. Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany. Uniwersytet Łódzki, Katedra Geografii Miast i Turystyki, Łódź.
- Knox P.L. 2002. World cities and the organization of global space. [W:] R.J. Johnston, P.J. Taylor, M.J. Watts (red.), Geographies of global change. Remapping the World. Blackwell, Oxford, s. 328–339.

- Leipziger Charter on sustainable european cities. 2007. European Commission, European Urban Knowledge Network, Brussels.
- Liszewski S. 2001. Model przemian przestrzeni miejskiej miasta postsocjalistycznego. [W:] I. Jażdżewska (red.), Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany. Uniwersytet Łódzki, Katedra Geografii Miast i Turyzmu, Łódź, s. 303–310.
- Mc Neill D. 1999. Globalization and the European city. *Cities*, 16,3: 143–147.
- Mała encyklopedia ekonomiczna 1962, PWE, Warszawa.
- Mierzejewska L. 2009. Rozwój zrównoważony miasta: aspekty poznawcze i praktyczne. Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Mierzejewska L. 2011. W poszukiwanie nowych modeli rozwoju miast. [W:] J. Słodczyk, M. Śmigiel-ska (red.), Procesy urbanizacji i ich uwarunkowania na początku XXI wieku. *Studia Miejskie* 4: 81–94.
- Mierzejewska L., Parysek J. 2014a. Cities and their problems at the start of the 21<sup>st</sup> Century (a Polish perspective). [W:] L. Mierzejewska, J. Parysek (red.), *Cities in a Complex World: Problems, Challenges and Prospects*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe. Poznań: 15–26.
- Mierzejewska L., Parysek J. 2014b. Integrated planning of the development of a city in terms of the diurnal activity of its residents. *Bulletin of Geograph, Socio-Economic Series*, 25: 143–153.
- Modrzewski B. 2012. Urban design. Pojęcie i metody. [W:] J. Parysek (red.), *Kształtowanie przestrzeni miejskiej. Aspekty teoretyczne i praktyczne*. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań–Kalisz, s. 58–79.
- Parysek J. 1992. Polski przemysł a nowe warunki społeczno-ustrojowe. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Studia geograficzne przemian społeczno-gospodarczych*. Biuletyn KPZK PAN, 159: 75–88.
- Parysek J. 1993. Regionalne zróżnicowania rynków pracy w Polsce na początku lat dziewięćdziesiątych. [W:] J. Parysek (red.), *Krajowy, regionalne i lokalne rynki pracy w Polsce*. Biuletyn KPZK PAN, 161: 7–30.
- Parysek J. 2002a. Metropolises and the processes of metropolitanisation. *Geographia Polonica*, 75/1: 25–42.
- Parysek J. 2002b. Wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania transformacji przestrzenno-strukturalnej miast polskich w końcu XX wieku. [W:] J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miast*. Uniwersytet Opolski, Opole, s. 15–32.
- Parysek J. 2004. The socio-economic and spatial transformation of Polish cities after 1989. [W:] M. Pak, D. Rebernik (red.), *Cities in transition*. Department of Geography. Faculty of Arts, Ljubljana. University of Ljubljana. Dela, 21: 109–120.
- Parysek J. 2005a. Development of Polish Towns and Cities and Factors Affecting this Process at the Turn of the Century. [W:] E. Nowosielska, J. Parysek (red.), *Cities in the transforming post-communist countries: ten years of economic, social and spatial experience*. *Geographia Polonica*, 78, 1. Spring: 99–111.
- Parysek J. 2005b. Miasta polskie na przełomie XX I XXI wieku: rozwój i przekształcenia strukturalne. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J. 2006a. The postwar rebuilding and renewal of historic towns in Poland: Dilemmas and problems. [W:] R.C.L. Gonzales (red.), *Urban changes in different scales: systems and structures*. Universidade de Santiago de Compostela, Santiago de Compostela, s. 711–724.
- Parysek J. 2006b. Miasta polskie w procesie globalizacji. [W:] J. Słodczyk, E. Szafranek (red.), *Kierunki przekształceń struktury społeczno-gospodarczej i społeczno-demograficznej miast*. Uniwersytet Opolski, Opole, s. 11–32.
- Parysek J. 2007a. Współczesne tendencje rozwoju metropolii: aspekty globalne i lokalne. [W:] J. Lach, M. Borowiec, T. Rachwał (red.), *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych struktur przestrzennych*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków, s. 130–140.
- Parysek J. 2007b. Metropolitanisation from a Central – European perspective at the turn of the 21-st Century. [W:] J. Parysek, A. Toelle (red.), *Urban development and urban governance*. *Quaestiones Geographicae*, 26B: 85–96.
- Parysek J. 2008. Urbanizacja i niektóre współczesne idee, koncepcje i modele planowania rozwoju miast. [W:] J. Słodczyk, M. Śmigiel-ska (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*. Uniwersytet Opolski, Opole, s. 11–26.

- Parysek J. 2010a. Rozwój miast a polityka miejska w Polsce po 1989 roku. [W:] S. Ciok, P. Migoń (red.), *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze*. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław, s. 117–132.
- Parysek J. 2010b. Urban policy in the context of contemporary urbanisation processes and development issues of Polish cities. *Journal of Urban and Regional Analysis*, II, 2: 33–44.
- Parysek J. 2011. Współczesna polska suburbanizacja i polityka miejska (aktualność hipotez C. Colby'ego po 80 latach). [W:] K. Marciniak, K. Sikora, D. Sokołowski (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 313–330.
- Parysek J. 2012. Współczesne miasta i problemy ich funkcjonowania i rozwoju. [W:] J. Parysek (red.), *Kształtowanie przestrzeni miejskiej: aspekty teoretyczne i praktyczne*. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, Poznań–Kalisz, s. 9–57.
- Parysek J. 2013. Polityka miejska i współczesne problemy funkcjonowania i rozwoju miast. [W:] Gaczek (red.), *Dynamiki, cele i polityka zintegrowanego rozwoju regionów*. Aspekty teoretyczne i zarządzanie w przestrzeni. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 79–94.
- Parysek J. 2014. Life of the city. [W:] L. Mierzejewska, J. Parysek (red.), *Cities in a Complex World: Problems, Challenges and Prospects*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 213–224.
- Parysek J., Mierzejewska L. 2005a. Two stages in postwar urbanisation in Poland: From socialist to postmodern urbanisation. [W:] Y. Murayama, G. Du (red.), *Cities in global perspective: Diversity and transition*. Rikkyo University with IGU Urban Commission, Tokyo, s. 72–82.
- Parysek J., Mierzejewska L. 2005b. Między dezurbanizacją a reurbanizacją. [W:] I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 47–56.
- Parysek J., Mierzejewska L. 2009. Problemy funkcjonowania i rozwoju miast polskich z perspektywy 2009 roku. [W:] J. Parysek (red.), *Wybrane problemy miast i aglomeracji miejskich na początku XXI wieku*. Biuletyn Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Seria Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna, 6: 9–26.
- Parysek J., Mierzejewska L. 2013. *Życie miasta: studium Poznania. Miasto i jego mieszkańcy*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J., Mierzejewska L. 2014. *Życie miasta: studium Poznania. Infrastruktura miejska*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Parysek J., Wdowicka M. 2002. Polish socio-economic transformation. Winners and losers at the local level. *European Urban and Regional Studies*, 9(1): 73–80.
- Rykiel Z. 1999. Przemiany struktury społeczno-przestrzennej miasta polskiego a świadomość terytorialna jego mieszkańców. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa. *Prace Geograficzne*, 170.
- Rykiel Z. 2002. Przemiany przestrzenne polskiego miasta postsocjalistycznego. [W:] J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miast*. Uniwersytet Opolski, Opole, s. 285–296.
- Sassen S. 1991. *The global cities*. Princeton University Press, Princeton.
- Słodczyk J. 2001. *Przestrzeń miasta i jej przeobrażenia*. Opole. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, *Studia i Monografie*, 298.
- Słodczyk J. 2010. Geneza i rozwój osiedli blokowych. [W:] I. Jażdżewska (red.), *Osiedla blokowe w strukturze przestrzennej miast*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 11–26.
- Szafrąńska E. 2010. Wielkie osiedla mieszkaniowe w okresie transformacji – próba diagnozy i kierunki przemian na przykładzie Łodzi. [W:] I. Jażdżewska (red.), *Osiedla blokowe w strukturze przestrzennej miast*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 219–236.
- Szafrąńska E. 2014. Transformation of large housing estates in post-socialist Łódź (Poland). *Geographia Polonica*, 87,1: 15–24.
- Szczepański M.S. 1991. *Miasto socjalistyczne i świat współczesny jego mieszkańców*. Uniwersytet Warszawski, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego. Warszawa. *Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny*, 32.
- Taylor PJ, Walker D.R.F. 2001. World Cities. A first multivariate analysis of their service complex. *Urban Studies*, 38,1: 23–47.
- Trzeciak M. 1988. *Historia, psychika, architektura*. PWN, Warszawa.
- Tymowski M., Kieniewicz J, Holzer J. 1990. *Historia Polski*. Editions Spotkania. Warszawa.

- Wdowicka M. 2007. Lokalizacja nowych osiedli mieszkaniowych w obszarze metropolitalnym Poznania. *Biuletyn KPZK PAN*, 232: 48–61.
- Węclawowicz G. 2002. *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Węclawowicz G. 2003. *Geografia społeczna miast*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Łotocka M., Baucz A., 2010. *Rozwój miast w Polsce. Raport wprowadzający Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego*, Warszawa.
- Wilczyński W. 1992. *Trudny powrót Polski do gospodarki rynkowej (warunki przewyciężenia zapaści gospodarczej)*. [W:] W. Dymarski (red.), *Drogi wyjścia z polskiego kryzysu gospodarczego*. PWN, Warszawa–Poznań.

## **From socialist city to the modern city of XXI century (a short retrospection from the perspective of the 2017 year)**

**Abstract:** After 1989 Polish cities entered a new path of development set by the change in the systemic conditions, especially the restoration of civil society structures, the introduction of a market model of the economy, and the inclusion of Poland into European Union structures. The post – 1989 period meant a departure from the idea of a socialist city and the construction of new models of urban development and socio-economic and spatial structures resulting from the new systemic conditions. This article presents the transition from a socialist city to a post-socialist one, the contemporary problems of Polish cities, and a prospect of their development given the country’s current socio-economic situation and external determinants (at the start of 2017). Special attention is paid to the results of spatial development and features of contemporary Polish cities.

**Key words:** city, socialist city, modern city, development of city